



(B) Jak co roku 30 grudnia odbyło się spotkanie aktywu gospodarczego kombinatu z jego kierownictwem (na zdjęciu). Było okazją do krótkiego podsumowania wyników osiągniętych w mijającym roku oraz przekazania życzeń na zbliżający się. Przybyli nasi przedstawiciele władz miasta i dzielnic. Spotkanie (po raz pierwszy chyba w historii HIL!) odbyło się bez tradycyjnej lampki wina. Ustawa obowiązuje...
O wynikach roku piszemy obok, zaś relacje o spotkaniu uzupełnimy zdjęciem na str. 3.

PLAN ROCZNY - WYKONANY

Podziękowanie dla całej załogi za dobrą pracę

Dobiegł końca bardzo trudny pod wieloma względami rok 1983, pora więc na bilans jakimi wynikami produkcyjnymi zamknął ten okres największy zakład przemysłowy Polski — Kombinat HIL. Niewykonanie zadań grudniowych (91,8 proc. planu, niedobór wartości produkcji w kwocie ok. 650 mln zł) pomniejszyło wprawdzie całoroczny rezultat, ale go diametralnie nie zmieniło. Jak wynika z dotychczasowych wyliczeń, które mogą jeszcze ulec niewielkim korektom, plan roczny Kombinatu HIL został wykonany w 104,1 proc. Jaki to był plan, niech o tym świadczy następujące liczby: planowana wartość produkcji (sprzedaży wyrobów i usług) miała wynieść 88,3 miliarda złotych. Faktycznie wyniosła — 91,9 mld. Uzyskano zatem nadwyżkę w wysokości 3,6 miliarda złotych. Ten rezultat odznacza wzrost o 5,2 proc. w stosunku do 1982 roku biorąc oczywiście pod uwagę porównywalne warunki cenowe.

Za dobrą pracę przez cały rok, za uparte pokonywanie piętrzących się przeszkód, za wniesiony ogromny wysiłek, bardzo serdeczne podziękowania przekazuje za naszym pośrednictwem

całej załodze huty kierownictwo kombinatu.

A teraz komentarz o pracy huty w 1983 roku i kilka dodatkowych informacji. Jeżeli chodzi o produkcję wystąpiły dwa podstawowe problemy: z kokssem i z blachą gorącowaconą. O niewykonaniu zadań rocznych przez załogę Zakładu Kokschemicznego zdecydowało dalsze pogorszenie się stanu technicznego niektórych baterii koksowniczych. Natomiast główną przyczyną poważnych trudności w Walcowni Gorących blach był brak łożysk do walców oporowych i roboczych. Mimo usilnych starań zapewnienie tych łożysk nastąpiło dopiero po zakończeniu roku, nie mogło już więc wpłynąć na poprawę sytuacji. W rezultacie braku łożysk Walcownia Gorąca Blach pracowała często bez jednej, a nawet bez dwóch klatek walcowniczych ograniczając swą produkcję oraz jej asortyment. Niedobór blachy gorącowaconej wyniósł w skali roku ok. 125 tys. ton. Inne walcownie gorące huty tj. Walcownia Drobnych Profilów i Drutu oraz Walcownia Taśm — nadrobiły —
CIĄG DALSZY NA STR. 3.

NOWOROCZNA WIZYTA

U progu nowego sezonu odwiedził hutników na ich stanowiskach pracy w Wydziale Wielkich Pieców i w Stalowni Konwertorowej I sekretarz KK PZPR — Józef Gajewicz. Towarzyszyli mu: członek KC, I sekretarz KF PZPR HIL Kazimierz Miniur i dyrektor naczelny Kombinatu HIL Eugeniusz Pustówka. Oprócz rozmów o pracy, jej wynikach i trudnościach było wiele wzajemnych serdecznych życzeń noworocznych.

ty
god
nik

GŁOS

NOWEJ HUTY

Nr 1 (1393)

6 I. 1984 r.

Cena 5 zł

Relacja z jednego posiedzenia

ZWIĄZKOWY CZWARTEK

IANINA DZIURO

Jestem punktualna. W grudniowy czwartek — odbywa się cotygodniowe posiedzenie Zarządu NSZZ Pracowników KM HIL. Na sali również prezesi zarządów zakładowych i samodzielnych wydziałów.

— Aniek, ty mnie nie sprawdzaj, 4 minuty się spóźniłem.

— Nie, mów jeden z obecnych. Jest godzina 11.30.

Czytam Zarządzenie nr 13 DN kombinatu, przeglądam Biuletyn Informacyjny NSZZ Pracowników KM HIL, informacje o dystrybucji skierowań na wczasy. Te materiały otrzymał wszyscy. W tym momencie moja dłoń unoszona jest do góry. To pan prezes osobiście wita się z każdym.

Przedstawia program zebrania. Będzie tu dziś informacja z pobytu w kombinacie Eisenhüttenstadt Wschód delegacji polskiej podejmowanej przez związkowców. Jak też informacja z pobytu przedstawicieli Federacji na Węgrzech, w której uczestniczył między innymi Bogdan Poznański. Przedstawiony będzie projekt uchwały dotyczący uporządkowania struktury komórek

związkowych powołanych w pionach dyrekcyjnych po konferencji wyborczo-programowej i sprawozdanie z realizacji uchwał i wniosków.

Dowiedziałam się, że współpraca ze związkowcami NRD przybrała realne kształty. Mówiono o wymianie grup związkowych najniższych szczebli — o tym, że będzie opracowany dokument
CIĄG DALSZY NA STR. 4.

Bohdan Kołomyjski Budowniczy Polski Ludowej ukończył 80 lat!

(B) Wczoraj, 5 stycznia przypadła 80 rocznica urodzin Budowniczego Polskiej Ludowej, byłego dyrektora naczelnego Huty im. Lenina — mgr inż. Bohdana KOŁOMYJSKIEGO. Z tej okazji Dostojeznego Jubilata odwiedzili wczoraj: zastępca członka KC; I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR — Józef Gajewicz, członek KC I sekretarz KF PZPR w KM HIL — Kazimierz Miniur, prezydent miasta — Tadeusz Salwa i dyrektor naczelny KM HIL — Eugeniusz Pustówka.

Goście Jubilata wręczyli Mu specjalny adres gratulacyjny od generała armii Wojciecha Jaruzelskiego oraz list od Krakowskiego Komitetu PZPR (obydwa pisma cytujemy na str. 3). Wizyta upłynęła w serdecznej atmosferze.
CIĄG DALSZY NA STR. 3.



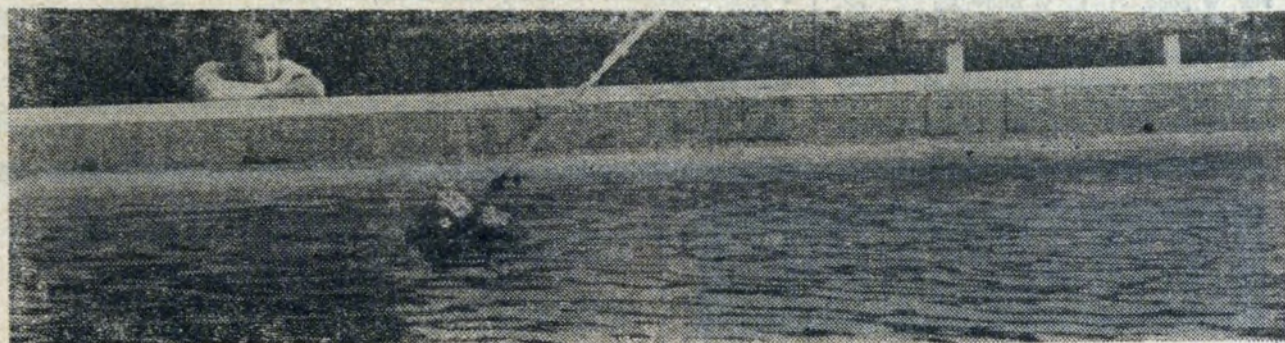
POWSTAJE SELEKTYWNY PLAN

Gospodarskie rozmowy

(B) Trwają spotkania dyrekcji kombinatu z kierownictwami poszczególnych zakładów huty. Są okazją do oceny wyników osiągniętych w 1983 roku przez załogi tych jednostek organizacyjnych oraz omówienie zadań na rok bieżący. Nie są to jednak wyłącznie rutynowe rozmowy realizatorów zadań z kierownictwem.

Głównym celem odbywających się obecnie spotkań na tym szczeblu jest rozeznanie możliwości produkcyjno-wytwórczych wyznaczanych przez aktualną sytuację w zatrudnieniu oraz techniczną hutę. Jak wiadomo niedostatki w tym zakresie są znaczne. W ubiegłym roku dotyczyły one w różnym stopniu wszystkich dziedzin produkcji. Chodzi jednak o to, by przewidując te trudności i bilansując ich skutek, stworzyć pewną grupę absolutnych priorytetów produkcyjnych; jeśli nie da się (a to pewne) wykonać wszystkich zadań trzeba drogą selekcji wybrać te dziedziny produkcji, które wykonane być muszą. To jest właśnie ów selektywny program produkcyjno-wytwórczego działania w

CIĄG DALSZY NA STR. 4



KRÓLESTWO ZA... BEZ NIEJ ANI RUSZ

HENRYKA ROSIEK

IERZY DANIEK

Na co dzień, woda jest pojęciem prawie abstrakcyjnym. Używamy jej bez jakichkolwiek ograniczeń, nie zastanawiamy się wcale nad jej życiodajną obecnością. Jest powinna być, i będzie zawsze — to świadomość przeciętnego Polaka. Dopiero gdy w kranach pusto, uzmysławiamy sobie, że najważniejszą i najniezbędniejszą rzeczą jest woda. że woda, to sprawa życia. Skłonni jesteśmy wówczas dać wiele za jej szklankę. I słusznie, bo na pustyni oddaje się podobno nawet „królestwo za wodę”.

Czy już w tej chwili mieszkańcy Krakowa muszą

Przyznam się, że duże wrażenie zrobiło na mnie wystąpienie delegata Ryszarda Kordasa na Konferencji Fabrycznej PZPR, poświęcone m.in. problemom z wodą, którym musi stawiać czoła Kombinat. Mówił on:

— Mamy do czynienia z systematycznie pogarszającą się jakością wody. W ciągu ostatnich lat jakość wody wsielanej pogorszyła się za sprawą aglomeracji śląskiej katastroficznie. W podstawowym parametrze jakim jest zasolenie wody wygląda to tak: w 1968 roku średnie zasolenie wynosiło 176 mg/l, w 1975 roku —
CIĄG DALSZY NA STR. 6



SYLVANUS ALOYSIUS NDULELE ENEDUNYA, ambasador Federacyjnej Republiki Nigerii (na zdjęciu) w czasie wizyty w naszym mieście (28.XII ub. r.) Złożył również dłuższą wizytę w KM HiL. Egzotycznego gościa przyjął dyrektor naczelny kombinatu. Ambasador zwiedził najważniejsze zakłady huty. Z rozmów, a szczególnie relacji gościa o sytuacji w jego kraju oraz planach przemysłowania nie wynikało, że za trzy dni czeka Republikę Nigerii — zamach stanu...

DOBRY START. Kilka załóg huty wystartowało bardzo dobrze do realizacji nowych zadań produkcyjnych. Za trzy dni stycznia załoga II Aglomerowni wykonała 105 proc. planu uzyskując nadwyżkę 1,2 tys. ton spieku. Walcownicy z P-61 wykonali 103 proc. zadań przekraczając je o 470 ton blachy. Załoga Walcowni Drułu wykonała plan w 116 proc. uzyskując dodatkową produkcję 200 ton walcówki. Bardzo dobrze rozpoczęła nowy rok załoga Wydz. Rur Zgrzewanych, która uzyskała 195 proc. planu i 34 km nadwyżki rur stalowych. W 100 proc. wykonała plan załoga Wydz. Wlewnic.

PIERWSZE POTKNIĘCIA: już po trzech dniach stycznia mamy jednak i niedobory w produkcji. Załoga ZK wykonała 97 proc. zadań, a jej niedobór wynosi 530 ton koksu. Wiekopiecownicy wykonali 94 proc. planu (niedobór 1,7 tys. ton surówki, stalownicy — w 99 proc. (niedobór 330 ton stali ogółem), walcownicy z Walcowni Taśm — w 93 proc. (niedobór 490 ton).

AWARIA NA WIELKICH PIECACH: 2 stycznia rano wydarzyła się awaria polegająca na soba postój wp. nr 2 trwający do następnego dnia. Nastąpiło zapalenie ramy otworu spustowego i nadpalenie pancierza pieca.

PRZYJĘCIA — ZWOLNIENIA. W grudniu utrzymał się dobry trend w ruchu kadrowym w Kombinacie HiL: przyjęto do pracy 279 osób, zwolniono natomiast 234 osoby. Stan załogi zwiększył się więc o 45 pracowników. Znacznie gorzej wyglądają liczby za cały ub. rok. Przyjęto w nim do pracy 3.728 osób, zwolniono natomiast — 5.025. Ubyło zatem 1.297 pracowników. W większości — niestety — mieliśmy do czynienia z pozuceniem pracy w HiL, na drugim miejscu idzie porozumienie stron, a dopiero potem — emerytury i renty.

OŚRODEK OPIEKI NAD EMERYTAMI I RENCISTAMI KM HiL przyjmuje od swoich podopiecznych, w terminie od 6 do 11 stycznia podania na przydział garnków emaliowanych.

KOŁO LIGI KOBIET POLSKICH w kombinacie pełni dyżury w każdy wtorek, w godz. 14—15, w budynku „Z”, pokój 333.

W UBIEGŁYM ROKU pogotowie ratunkowe HiL udzieliło 16 tys. 651 ambulatoryjnych porad. Zanotowano 11 tys. 492 wyjazdy, w tym 363 interwencyjne.

Stan partii w kombinacie

Pierwsze w tym roku obrady Egzekutywy Komitetu Fabrycznego PZPR 4 hm., którym przewodniczył I sekretarz KF **Kazimierz Miniur** poświęcone były w całości sprawom wewnątrzpartyjnym i organizacyjnym. Pod obrady przedstawiono m. in. stan szeregów partyjnych na koniec 1983 r. PZPR w KM HiL liczy obecnie 5.062 członków i kandydatów. Zdecydowaną większość — 3.022 stanowią robotnicy. W ub. roku skreślono 403 osoby a wydano 11, natomiast przyjęto 59 nowych członków i 22 kandydatów. W ciągu 1983 r. tendencja zmniejszania się szeregów partyjnych malała. Wzrosła, choć niewiele, przychodzą do partii. W dyskusji stwierdzono, że większość POP koncentrowało się na porządkowaniu własnych szeregów i porzucaniu się ludzi biernych. Rzadko

natomiast prowadzono rozmowy z tymi, którzy mogli by i powinni znaleźć się w PZPR.

Przedstawiono również informację o nowo wybranych władzach partyjnych na XVI Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. Do wszystkich instancji szczebla fabrycznego: komitetu, egzekutywy, komisji kontroli i komisji rewizyjnej ponownie wybrano 19 towarzyszy. Tak więc wybrani po raz pierwszy stanowią 83 proc. składu tych ciał wybieralnych. W Komitecie Fabrycznym przeważają robotnicy i stanowią 62 proc. jego składu. Natomiast w FKPP i Fabrycznej Komisji Rewizyjnej większość stanowią pracownicy umysłowi, 72 proc. składu nowych władz ma wykształcenie średnie lub wyższe. (now)



Na zdjęciu, (od lewej) sekretariat KD PZPR: Zdzisław Weliszek, Romuald Błasiak, Zdzisław Kosinski, Krzysztof Kacprowicz.

Plenum Organizacyjne KD PZPR

W środę, 4 stycznia, na pierwszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Dzelnicowego PZPR wybranego na XIX Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, ukonstytuowała się egzekytwy dzelnicowej instancji partyjnej.

I sekretarzem KD (wybrany na Konferencji) jest, jak już podawaliśmy, ponownie **Zdzisław KOSIŃSKI**, sekretarzem organizacyjnym wybrano — **Romualda BŁASIAKA**, ekonomistycznym — **Krzysztofa KACPROWICZA**, propagandy — **Zdzisława WELISZKA**. Nastąpiła więc zmiana sekretarza propagandy. Dotąd pełniący tę funkcję **Aleksander Błażejowski** powrócił do pracy w środowisku oświaty, będąc nadal członkiem egzekutywy KD.

KD, to: **Andrzej BRZEZIŃSKI**, **Stanisław CIESIELSKI**, **Zdzisław DUDA**, **Henryk GREN**, **Halina HESSEL**, **Władysław LEŚNIEWSKI**, **Eugeniusz MATLAK**, **Stanisław MYŚLIŃSKI**, **Andrzej PANAJEW** i **Stefan ŚWIERCZEK**.

Wybrano także 9 komisji problemowych, w których zakres działalności wchodzi całokształt spraw dzelnicowych. W obradach plenum uczestniczył sekretarz KK — **Władysław Kaczmarek**. (R)

Fot.: S. Gawliński

Kronika ZBoWiD

W grudniu odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Oddziału Fabrycznego ZBoWiD KM HiL, któremu przewodniczył prezes **Antoni Dałkowski**. Zaproszono na nie Komisję do Pracy z Młodzieżą, w której jest wg. protokołu 11 osób. Obecnych było 8. Bardzo krytycznie oceniono pracę przewodniczącego Komisji — **Janusza Prejsa** i jego zastępcy — **Włodzimierza Popławskiego**.

W 1983 r. pobito wszelkie rekordy zwiedzenia Muzeum Czynu Zbrojnego. Wg dokumentacji prowadzonej przez Komisję i Klub kombatancki wynika, że Muzeum zwiedziło 227 grup, w których było 7.758 osób, a prelekcji wysłuchało 104 grupy liczące 7.208 osób. Tego jeszcze nie było!

Wśród zwiedzających Muzeum i słuchających prelekcji była młodzież ze szkół podstawowych, zawodowych, średnich oraz studenci krakowskich uczelni (słuchacze studium wojskowego), kolonie letnie z kilkunastu województw, harcerze, wojsko, MO, zakłady pracy, różne wycieczki i delegacje krajowe i zagraniczne. Najbardziej wyróżniali się koleźcy **Tadeusz Kuźnierz**, **Tomasz Prokop** i **Stanisław Zgórski**.

czy partyjnych Kijowskiego Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Ukrainy pod przewodnictwem **St. Martyniuka**.

11.01. Załoga KM HiL i jej kierownictwo przyjmowało II sekretarza Komunistycznej Partii Kuby **Raula Castro Ruz**, któremu towarzyszył wicepremier **Mieczysław Rakowski**.

15.01. Tysiące mieszkańców Nowej Huty i Krakowa uczestniczyło w trzech seansach terapeutycznych prowadzonych przez **Stanisława Nardelliego** w hali Hutnika.

15.01. Otwarto pierwsze pawilony nowej hali targowej.

15.01. Rozpoczęła się trzydziesta edycja Spartakiady Sportowej pracowników HiL.

26.01. W Ministerstwie Hułnictwa i Przemysłu Maszynowego złożono wniosek o zezwolenie na powołanie w kombinacie samorządu pracowniczego.

16.01. Zakończono remont wielkiego pieca nr 5. W miesiącu:

Wartość produkcji huty w styczniu wynosiła 7952 mln zł, czyli więcej o 547 mln zł niż planowano.

W dniu 2 I 1984 r. zmarł nagle, w wieku 56 lat

TADEUSZ ZIĘCIOWSKI

pracownik KM HiL od 9 I 1953 r., odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Srebrną Odznaką „Zasłużony dla KM HiL”. Współorganizator remontów, długoletni mistrz, a do chwili obecnej kierownik Oddziału Nawijalni w Wydziale Remontów Elektrycznych ZR/R-3. Doskonały fachowiec, wychowawca i nauczyciel. Był człowiekiem o niespożytej energii, zawsze pełen inicjatywy i zaangażowania. Serdeczny kolega, troskliwy przełożony, w każdej sytuacji umiał stworzyć właściwą atmosferę pracy.

Będzie nam Go bardzo brakowało.

Koledze

MARKOWI WOLAKOWI

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci żony

TERESY WOLAK

składają

KOLEZANKI I KOLEDZY Z TURYSTYCZNYCH SZLAKÓW

Zarząd Oddziału ZBoWiD przy KM HiL z przykrością zawiadamia, że w dniu 26 XII 1983 r. zmarł członek naszej organizacji, długoletni pracownik Wydziału Walcownia Gorąca Blach

TADEUSZ CZESAK

były żołnierz Batalionów Chłopskich, wyróżniony szeregiem odznaczeń wojskowych i cywilnych. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

ZARZĄD

ODDZIAŁU FABRYCZNEGO ZBoWiD PRZY KM HiL

UWAGA WĘDKARZE!

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy KM HiL zaprasza swoich członków na walne zebranie, które odbędzie się w dniu 8 stycznia 1984 roku o godz. 9.00 w klubie Turysty os. Stalowe 16 III p.

Dziękujemy za pracę

Z końcem 83 roku odeszli na zasłużoną emeryturę dwaj pracownicy Rejonu Inwestycji Energetycznych i Ogólnych HiL — inż. **Jan Banatowski** i **Zygmunt Spisak**.

Za długoletnią i wzorową (30 lat) pracę serdeczne podziękowania w/w składają kierownictwo i pracownicy.

Wczasy i turystyka dla emerytów i rencistów

Ośrodek Opieki nad Emerytami i Rencistami organizuje wczasy zimowe dla swoich podopiecznych. Chętni mogą się zgłaszać w Ośrodku przy ul. Majakowskiego 2, w pokoju nr 32. Również w tym pokoju przyjmowane są zapisy na wycieczki krajoznawcze, na które można zabierać dzieci.

OGŁOSZENIA

Unieważniam skradzione mi 27 grudnia dokumenty osobiste, m. in. prawo jazdy, **Aldona Woyda-Lazarska** Kraków, ul. Praska 62

KALENDARIUM

GRUDZIEŃ

12.12.1982. W przededniu Nowego Roku załogę Huty odwiedzili **Hieronim Kubiak**, **Józef Gajewicz**, **Władysław Kaczmarek** i **Tadeusz Salwa** życząc pracownikom aby rok 1983 był rokiem pomyślnym dla wszystkich.

STYCZEŃ

01.01. W skład Plenum KF PZPR w miejsce towarzyszy, którzy odeszli w bieżącej kadencji wybrano tow. tow.: **J. Morawskiego**, **J. Walka**, **St. Kaima**, **W. Matogę**, **J. Tuptę**, **St. Kitlińskiego**, **B. Szumę**, **K. Chrzanowskiego**. W skład Egzekutywy KF w miejsce tow. **Grzegorzycy** plenum wybrało **T. Szezytkowskiego**.

06.01. W Kombinacie przebywała grupa działa-



(B) Goście załogi i gospodarze w czasie spotkania noworocznego w KM HiL. Na zdjęciu: (od prawej): sekretarze KK: Kazimierz AUGUSTYNEK, Jan CZEPIEL i Władysław KACZMAREK, minister pełnomocny, konsul Generalny Konsulatu ZSRR w Krakowie — G. RUDOW; dyrektor naczelny KM HiL — Eugeniusz PUSTÓWKA, członek KC, I sekretarz KF PZPR — Kazimierz MINIUR, I sekretarz KD PZPR — Zdzisław KOSIŃSKI, przewodniczący DRN — Zbigniew BREYVOGEL i szef WUSW — plik. Adam TRZYBIŃSKI.

Spośród gości składali życzenia zarządce KM HiL sekretarz KK — W. Kaczmarek i minister G. Rudow.

PLAN ROCZNY - WYKONANY

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

nad 36 tys. ton produkcji wykonując i przekraczając swe plany roczne.

W całym ciągu produkcyjnym Kombinatu HiL trwały przez okrągły rok zmagania z wielkimi brakami w zatrudnieniu uniemożliwiającymi utrzymanie normalnego rytmu pracy. Załoga musiała dać z siebie maksimum wysiłku, aby wykonać to co wyprodukowała. Wiele służb takich jak remontowe, transportowe i energetyczne — musiało w bardzo szczupłych obsadach wykonywać swoje zadania. Pokonanie przeszkód wystawia im bardzo dobre świadectwo!

W pełni został wykonany plan roczny eksportu (wartościowy).

Przed terminem o wykonaniu planów rocznych zameldowały w ostatnich dniach grudnia załogi: Walcowni Slabing (nadwyżka ok. 67,6 tys. ton), Wydz. Profili Giętych ZPH w Bochni (nadwyżka 13,2 tys. ton), Walcowni Blach Transformatorowych ZPH w Bochni (nadwyżka 2 tys. ton blachy prądnicowej i 1,4 tys. ton blachy transformatorowej). Wszystko wskazuje na to, że wykonane zostały także plany roczne w produkcji taśmy i rur żarzewanych. Teraz o niedoborach: koksu zabrakło do planu 132,8 tys. ton, surówki — 19,9 tys. ton, stali ogółem — 17,7 tys. ton.

JERZY DANEK

Nie ma przerw w działalności

Minęła Konferencja Fabryczna PZPR, a wraz z nią zakończył się bardzo trudny i wymagający ogromnego wysiłku okres kampanii sprawozdawczo-wyborczej w hutniczej organizacji partyjnej. Każdy dzień wypełniony był zebraniem, konferencją odbywały się jedna za drugą. Zgłoszono setki wniosków, które trzeba było tematycznie i według adresatów posegregować i zaewidencjonować. Należy dodać, że wnioskodawcy zostaną pisemnie poinformowani o sposobie załatwienia zgłoszonych przez nich spraw. Rytm działalności partyjnej, taki jest wymóg życia, nie osłabi jednak w hucie ani na chwilę.

Na jakich sprawach skupia się obecnie uwaga hutniczej organizacji partyjnej? Jak zawsze bywa po konferencji, opracowywany jest bogaty materiał wynikający z jej obrad: na bazie programu działania opracowywana jest tematyka spraw, którymi KF zajmie się w pierwszym kwartale br. Jednym z problemów, ważnych i pierwszoplanowych jest gospodarka materiałowa w HiL jako niesłychanie ważki czynnik gospodarności.

Powolywane są obecnie komisje problemowe. Ich układ pozostaje bez zmian, zmieniają się natomiast składy osobowe oraz — jeżeli jest taka potrzeba — przewodniczący.

Bezpośrednio po konferencji nastąpiło uściślenie zadań i podział kompeten-

cji wśród sekretarzy Komitetu Fabrycznego. I zastępcą i sekretarzem organizacyjnym KF został Wacław Morawski, sekretarzem ekonomicznym — Stanisław Korzeń, sekretarzem propagandy — Mieczysław Łagosz. Ustalono, sporządzając coś w rodzaju kart stanowisk pracy, kto i konkretnie za co odpowiada. Podobnie określony został podział obowiązków wśród etatowych pracowników Komitetu.

Ustalono, że posiedzenia Egzekutywy KF PZPR HiL będą się odbywać co dwa tygodnie, w środy, początek obrad o godz. 10. W miarę potrzeb organizowane będą wyjazdowe posiedzenia Egzekutywy w terenie. Rysuje się już potrzeba przeprowadzenia takich obrad w niedalekiej przyszłości w Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym. (jd)

tryn. Przy kupnie należało przedstawić dowód osobisty oraz odcinek renty.
Piłkarze ręczni KS „Hutnik” zdobyli po raz drugi Puchar Polski.

LUTY

05.02. Narada aktywów młodzieżowego ZSMP poświęcona problemom wewnętrznym związku. W naradzie brał udział przewodniczący ZG ZSMP J. Jaskiernia.

09.02. W os. Dywizjonu 303 oddano do użytku nową szkołę podstawową.

09.02. W sali teatralnej HiL odbyło się spotkanie prezydenta miasta Tadeusza Sałwy z pracownikami. Główne problemy poruszane w dyskusji to budownictwo mieszkaniowe, działki i zatrudnienie.

15.02. W Zakładach Tytoniowych odbyło się zebranie założycielskie związku zawodowego. Przewodniczącym Komitetu Założycielskiego został Julian Antoszek.

22.02. Ukazał się pierwszy numer wznowionego pisma społeczno-zawodowego hutników — „Magazyn Hutniczy”.

23.02. W Kombinacie gościła delegacja Komitetu

Centralnego Związku Socjalistycznej Młodzieży Czechosłowackiej.

28.02. Rozpoczyna się procedura wyborcza do Samorządu Załogi KM HiL.

W miesiącu:

Mimo niesprzyjających warunków załoga HiL wykonała w lutym plan miesięczny i przekroczyła wartość sprzedaży o 350 mln zł.

W obradach Krakowskiej Konferencji Sprawozdawczej PZPR uczestniczyło 29 delegatów z HiL oraz 38 z dzielnicy.

Koło Ligi Kobiet Polskich rozpoczęło działalność w Kombinacie. Przewodniczącą Zarządu Tymczasowego została Barbara Włodarska.

Sesja DRN uchwalila budżet dzielnicy na 1983 rok.

Zakończyła działalność komisja NSZZ Pracowników KM HiL zajmująca się przekazaniem majątku byłych organizacji związkowych. Udostępniono konta bankowe NSZZ „Solidarność” — 13 mln zł oraz związku branżowego — 4 mln zł i 1 mln w gotówce.

Bohdan Kołomyjski ukończył 80 lat!

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Bohdan KOŁOMYJSKI — kolejny trzeci dyrektor kombinatu w latach 1959—1971 wniósł w doskonalenie huty i jej organizacji, rozbudowę potencjału techniczno-produkcyjnego duży wkład. Za jego kierowniczej kadencji zbudowano w KM HiL Walcownię Zimną, stalownię konwertorową i slabing, zbudowano i rozbudowano wiele urządzeń produkcyjnych. Dostojny Jubilat cieszył się i cieszy wśród załogi huty dużym autorytetem. Zbudowało go sprawne i nowoczesne kierowanie. Za swą pracę wyróżniony jest licznymi dowodami uznania i odznaczeniami; Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, tytułem Zasłużonego Hutnika Polski, tytułem Zasłużonego Hutnika Polski Ludowej, Orderami Sztandaru Pracy I Klasy oraz najwyższym odznaczeniem polskim — **BUDOWNICZEGO POLSKI LUDOWEJ**. B. Kołomyjski odznaczony jest również m. in. odznaką i tytułem „Budowniczy Huty im. Lenina” oraz „Budowniczy Nowej Huty”.

Krótkie wspomnienie Dostojnego Jubilata z okresu pracy w kombinacie publikowaliśmy na naszych łamach w „Dniu Hutnika '83” wraz z pozostałymi czterema byłymi dyrektorami. Warto dziś przypomnieć drogę hutniczego awansu B. Kołomyjskiego. Rozpoczął pracę w hucie „Pokój” (szef planowania, dyrektor techniczny, dyrektor huty), a następnie pracował w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego (dyrektor techniczny), w hucie „Kościusko” (dyrektor techniczny), w hucie „Bałdon” (dyrektor) a od 15.VII.1958 do 1971 roku dyrektor naczelny KM HiL. Bogaty to i twórczy życiorys hutniczy. Do dziś zresztą z hutnictwem się nie rozstał współpracując z „BIPROSTALEM”.

Z okazji osiemdziesięciolecia urodzin składamy Dostojnemu Jubilatowi serdeczne życzenia dalszej vitalności, wielu, wielu lat jesieni życia. Satisfakcją z pracowicie spędzonych lat, bogatych i twórczych, jedynających ludzki szacunek i nieustające uznanie.

STO LAT DOSTOJNY JUBILACIE!

„Głos Nowej Huty”

Towarzysz

Bohdan KOŁOMYJSKI

Budowniczy Polski Ludowej

Przesyłam Wam, Wielce Szanowny Towarzyszu, w 80 rocznicę urodzin serdeczne gratulacje oraz najlepsze życzenia.

Z myślą o Waszych wybitnych zasługach dla rozwoju polskiego hutnictwa a w szczególności dla Huty im. Lenina, którą kierowaliście przez długie lata, życzę Wam Towarzyszu Dyrektorze zadowolenia z partyjnej i społecznej działalności, dobrego zdrowia oraz wszystkiego co najlepsze.

WOJCIECH JARUZELSKI
general armii

Towarzysz

Bohdan KOŁOMYJSKI

Budowniczy Polski Ludowej

Z okazji 80. Rocznicy Urodzin składam Towarzyszowi w imieniu Kierownictwa Komitetu Krakowskiego PZPR oraz swoim własnym serdeczne gratulacje i życzenia długich lat życia w zdrowiu i pomyślności.

Pragnę przekazać wyrazy szacunku i podziwu dla Was za Wasze wybitne zasługi dla polskiego hutnictwa, a w szczególności dla Huty im. Lenina, którą kierowaliście przez wiele lat.

Pod Waszym adresem kieruję także podziękowania za wszystko co zrobiliście dla Krakowa, miasta w którym Wasze życie jest nierozdzielnie związane, miasta które tak wiele zawdzięcza Waszej osobistej pasji i aktywności.

Cała Wasza droga życiowa, w której konsekwentnie łączyliście osobiste zaangażowanie z potrzebami Kraju godna jest najwyższego uznania.

Obok słów szacunku pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że bogate doświadczenie Towarzysza, głęboka znajomość problemów polskiego hutnictwa będą nadal służyły naszemu Miastu i Kraju.

I Sekretarz
Komitetu Krakowskiego PZPR

Józef GAJEWICZ

W budynku administracyjnym huty ponownie zaczęły pełnić comiesięczne dyżury radni Miejskiej i Dzielnicowej Rady Narodowej.

Wznowiono wydawanie „Biuletynu HiL” — miesięcznika adresowanego do kadry kombinatu.

W Budostalu-9 podjęto uchwałę o utworzeniu związku zawodowego.

W Teatrze Ludowym premiera sztuki K. Moczarskiego „Rozmowy z katem” w reżyserii Jana Budkiewicza.

Wznowiono kursowanie autobusów pospiesznej linii „A”.

W celu usprawnienia wydawania kart zapotrzebowania dla rencistów i emerytów od połowy lutego uruchomiono 9 nowych punktów wydawania kart.

30 „Ikarusów” zasiliło tabor komunikacyjny dzielnicy.

Turniej Wyzwolenia w piłce ręcznej rozgrywany w obsadzie międzynarodowej wygrała drużyna Hutnika prowadzona przez trenera A. Wiśniewskiego.

ZWIĄZKOWY CZWARTEK

Wielu z tych, którzy po latach pracy zażywają już zasłużonego odpoczynku zadaje sobie pytanie: a może powrócić jeszcze na pewien czas do czynnego życia zawodowego? Zdrowie jakoś dopisuje, pieniędzy brak, a u kolegów w pracy nieobsadzone stanowiska. Tym, którzy zastanawiają się: wrócić, czy nie wrócić do pracy, chcielibyśmy zaszerwować garść najświeższych informacji o warunkach pracy i płacy w świetle obowiązujących przepisów prawnych.

Pierwsza, podstawowa sprawa: nadal obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z 1983 roku w sprawie uzyskiwania wynagrodzenia za pracę lub innych dochodów przez osoby uprawnione do emerytury lub renty. Zgodnie z powyższym rozporządzeniem osiągnięcie przez emeryta lub rencistę wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującego pracownika w danym zawodzie, powoduje zawieszenie prawa do

A może wrócić...

emerytury, renty inwalidzkiej lub renty rodzinnej — bez względu na wysokość wynagrodzenia.

Osiągnięcie przez emeryta lub rencistę wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy nie powoduje zawieszenia prawa do świadczeń ani zmniejszenia ich wysokości, jeżeli:

• wynagrodzenie nie przekroczy w okresie roku kalendarzowego kwoty odpowiadającej rocznej kwocie najniższego wynagrodzenia obowiązującego w gospodarce społecznej, tj. w chwili obecnej kwoty 64 800 zł.

• kwota wynagrodzenia emeryta lub rencisty wykonującego pracę w upolitycznionym zakładzie na robotniczym stanowisku o charakterze deficytowym nie przekroczy wysokości 96 000 zł w stosunku rocznym.

Jeżeli pracownicy nabyli uprawnienia do przejścia na tzw. wcześniejszą emeryturę (w myśl rozporządzenia RM z dnia 17.VII.81), to zachowują oni prawo do uzyskania emerytury niezależnie od daty rozwiązania stosunku pracy. Kontynuowanie więc zatrudnienia na pełnym etacie po dniu 1 stycznia 1984 spowoduje tylko zawieszenie prawa do emerytury, a nie jej utratę. O fakcie dalszego pozostania w zatrudnieniu nie trzeba osobno zawiadamiać Oddziału ZUS w Krakowie.

Jednocześnie dodatkowa informacja: przeprowadzenie po przyznaniu i podjęciu emerytury lub renty pełnych 24 miesięcy z zarobkiem wyższym od dotychczasowej podstawy wymiaru świadczenia daje pracownikowi możliwość przeliczenia tej podstawy i otrzymania wyższej emerytury lub renty (Dz. U. z 1983 roku, nr 40, poz. 267, art. 79).

Warunki, o których mowa powyżej, uzgodnione zostały z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Decyzja zależy tylko od zainteresowanych osób, którym — jak sądzimy — powyższe informacje będą bardzo pomocne.

(jd)

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

dotyczący wymiany czasowej i kolonijnej na rok 1985. Nawiązano też pierwsze kontakty z Centralą Węgierskich Związków Zawodowych.

— Czy są pytania do kolegi Poznańskiego? Wszyscy nastawili się na rozliczenie wniosków i chwala — pada zza prezydenckiego stołu.

Proponując projekt uchwały dotyczącej uporządkowania struktury komórek związkowych przyjęto po długiej dyskusji (jeden z obradujących wstrzymuje się od głosowania) z obietnicą dopracowania uchwały przez prezydium.

Najwięcej emocji wywołał wniosek, by tym, którzy pracują w kombinacie nienagannie przez 25 lat przyznać o jedną grupę wyższego zaszerwowania w stosunku do innych. Sposób realizacji: — cytuję — w roku 1981 zgodnie z umową społeczną zawartą między związkami zawodowymi a resortem, minister hutnictwa wprowadził preferencje placowe dla pracowników o długoletnim stażu pracy. Preferencje zostały zniwelowane w wyniku malej reformy plac, postulatu zatwierdzone pozytywnie, tym bardziej, że jego realizacja zgodnie z przyjętymi ustaleniami pozostawała i pozostaje w kompetencjach zakładów pracy. Komisja stwierdziła, że wniosek zrealizowano.

Ktoś zakrzyknął — Nie rozumiem! Jak to zostało zrealizowane? Niam chodzi o obligatoryjne zatwierdzenie sprawy.

— Czy pracownik ma mieć pieniądze za statystowanie czy za pracę — mówi prezes. Nie wytrącajmy argumentu przełożonym. Szukajmy innych preferencji dla tych z dużym stażem pracy. Może podniesienie jubileuszowego, stażowego na przykład?

Było i preza znielicierpiwienie i stwierdzenie, że dyskusję to można prowadzić do wieczora a w ogóle to trzeba wystąpić z konkretnym wnioskiem.

Pan Jurek był chyba bohaterem tego zebrania. Nie usatysfakcjonowało go słowo zrealizowano w punkcie wyżej opisanym. A już zupełnie zatracił się w dyskusji nad odznaczeniami a raczej sposobem ich przyznawania.

— Jest wykaz stanowisk w hucie opracowany w 1982 r. Każdy pracownik, a więc i ten nie ujęty w rozdziale winien mieć prawo do odznaczenia.

nia. Nie chcemy łaski lub dawania według rozdzielnika. A ten co z miotłą chodzi i dobrze zamiata — to nie może dostać? — pyta zadziornie Nie może, bo tylko pół procent jest w dyspozycji dyrekcji.

— Niektórzy z odznaczonych do dziś nie pofatygowali się by odebrać wyróżnienie — wtrąca pan Staszek.

— Proszę o zgłoszenie konkretnego wniosku — przypomina prezes.

— Tak, stawiam konkretny wniosek: odznaczenia winien przyznawać kolektyw a nie rozdawać je stanowiskom pracy.

— Przyjmujemy twój wniosek jako dalej idący. Chcesz poszerzyć jeszcze ten wniosek Antoni?

Pan Antoni nie poszerza wniosku a uzupełnia — Kto nie przyjmuje odznaczeń? Ano ci, którzy mają je przypisaną do stanowisk: po 7 latach Krzyż Zasługi brązowy im się należy. A inny to po 30 latach pracy odszedł z niczym. Popieram wniosek Jurka.

Na sali zaczyna być gwaro. Ktoś wychodzi, ktoś wchodzi. Znaczenie.

— Wyjdźcie, jeżeli coś macie do załatwienia. Inni muszą myśleć. — przywołuje do porządku prezes.

I znowu dyskusja. O 13.00 przerzedziła się sala konferencyjna. Pan Demarczyk czyta już monotonnie. Ale mienie jakby, akcentuje wniosek dotyczący rozliczenia z realizacją umów pośredniowych w srodkach masowego przekazu stwierdzając, że do realizacji wniosku nie przystąpiono.

Rozliczenia dokonano. Do tego swój komentarz dał wiceprezes Duda — W

marcu br. na Walnym Zgromadzeniu Delegatów z realizacji tych wniosków musimy się rozliczyć. Dziś wysłuchaliśmy w jakim zakresie są realizowane. Jak wynika z relacji, wielu tematów nawet nie tknięto. Na zebraniu prezesów wybierzemy grupę ludzi, którzy będą za pełną ich realizację odpowiedzialni. Możemy wnioski poszerzyć, możemy zgłaszać nowe.

Brawa za konsekwencje. Poza tym była mowa o wielu innych sprawach: o garażach, o mieszkaniach, o czasach, o nie zawsze dobrze układającej się współpracy między związkami a kierownictwem i o ... herbacie, o tym, że w niektórych komórkach to nawet najdrobniejsze sprawy załatwić nie było można bo urzędnicy — w kolejce za herbatą. Ktoś się pochwałił, iż wpadł na pomysł by zamiast trzydziestu poszedł jeden i przyniósł herbatę w woreczku dla wszystkich.

Prezes wyszedł. Okazało się, że poszedł podpisać umowy z przedstawicielami PGR z olsztyńskiego na dostawę brojlerów i jajek. Gdy przekazywał już te optymistyczne wieści ktoś uchylając drzwi zakomunikował — Wołają preza!

— Zaraz, zaraz — odpowiedział prezes. Usprawiedliwiając zebraniem wywołanie obecnością w kombinacie delegacji z NRD.

— Jestem proszony do podpisania umowy. Wbrew pozorom robimy coś dla ludzi. Te ostatnie słowa były chyba skierowane do dziennikarza siedzącego na sali. Zgadza się panie prezie...
JANINA DZIURO

GOSPODARSKIE ROZMOWY

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

kombinacie w 1984 roku. Inną cechą planu na rok bieżący będzie jego elastyczność. Dostosowanie zadań produkcyjnych (poza priorytetami) do kształtujących się możliwości. Szczególnie dotyczy to sytuacji kiedy np. stan zatrudnienia — ulega poprawie.

Wobec istniejących niedoborów możliwości, spowodowanych ogólnym brakiem sił i środków technicznych jest to jedyne z możliwych rozwiązań.

O prawach i konkretnych selektywnego programu realizacji zadań pisać będziemy niebawem wielokrotnie.

Pomoc młodym pracownikom

Zarządzeniem dyrektora ds. pracowniczych od 1 stycznia 1984 roku wprowadzono w kombinacie „kartę przebiegu adaptacji społeczno-zawodowej nowego pracownika”. Karta ma formalnie dokumentować przebieg przystosowania się nowozatrudnionego do warunków pracy przez okres od 3 do 6 miesięcy. Dotyczy to pracowników płatnych godzinowo, którzy nie przekroczyli 30 roku życia, a pracę w kombinacie podjęli po raz pierwszy lub tych, którzy podejmując kolejny raz pracę nie przeprowadzili w kombinacie okresu dłuższego niż 3 miesiące. Karty takie będą również prowadzone dla absolwentów ZSZ kombinatu.

Nowe przepisy nakładają obowiązek wyznaczania spośród doświadczonych i wyróżniających się pracowników, opiekunów nowozatrudnionych, jak i obowiązek wyznaczania osób nadzorujących i koordynujących przebieg pierwszych miesięcy pracy.

Istotnym wreszcie postanowieniem jest zobowiązanie kierownictwa zakładów lub wydziałów do prowadzenia cyklicznych spotkań z nowymi pracownikami, w czasie których możliwe będzie ustalenie problemów nurtujących młodych pracowników, jak i przekazanie opinii dyrekcji o ich pracy zawodowej. Nadzór generalny nad realizacją postanowień i obowiązków wynikających z wprowadzenia „karty przebiegu adaptacji społeczno-zawodowej” sprawuje kierownik Działu Kadr i Analiz Społecznych.

(oprac. as)

WIADOMOŚCI ZWIĄZKOWE

ZALICZENIE STAŻU

31 grudnia 1983 minął termin zaliczania ciągłości należności do zw. zawodowych. W związku z tym każdy wstępujący obecnie do organizacji związkowej pracownik traktowany jest jakby wstępując od nowa. Fakt ten wiąże się z możliwością przyznania świadczeń statutowych, należy bowiem pamiętać, że do uzyskania tych świadczeń konieczny jest staż związkowy, wynoszący w naszym przypadku od 3 do 6 miesięcy.

TALONY NA ZAKUP NACZYŃ KUCHENNYCH

W zakładach i wydziałach huty są już rozprowadzane talony na zakup kompletów naczyń kuchennych.

WAŻNE DLA PRZYSZYŁYCH KIEROWCÓW

Informowaliśmy, że organizacja związkowa Kombinatu HiL czyni starania o nabycie samochodu Fiat 126p, koniecznego do prowadzenia szkolenia na prawo jazdy. Dziś dobra wiadomość: przydział na samochód już jest, wkrótce nowy „maluch” zostanie przekazany Uniwersytetowi Robotniczemu ZSMP i będzie do dyspozycji pracowników huty ubiegających się na kursie o prawo jazdy.

KALENDARIUM

MARZEC

- 04.03 Zarządzeniem dyrektora wprowadzono dokument normujący status mistrza w kombinacie.
- 08.03. Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet z przedstawicielkami pań pracujących w kombinacie spotkał się dyr. E. Pustówka.
- 11.03. I Konferencja programowo-wyborcza NSZZ Pracowników Kombinatu HiL. W przededniu konferencji związek liczył 3900 członków. Przewodniczącym 63 osobowego Zarządu Związku wybrano Edwarda Książkiewicza.
- 24.03. V Zjazd delegatów Oddziału Fabrycznego ZP o WiD. Prezesem organizacji wybrano ponownie Antoniego Dalkowskiego.
- 26.03. W Teatrze Ludowym premiera sztuki Karola Wojtyły — „Hiob” w reżyserii T. Malaka.

30.03. W Warszawie obradowała Krajowa Naraďa Aktywu Robotniczego, w której uczestniczyła 7-osobowa delegacja pracowników HiL. W imieniu pracowników HiL głos w dyskusji zabrał Stanisław Borzęcki.

W miesiącu:

- Ponadplanowa wartość wyrobów i usług wyniosła w marcu ok. 400 mln zł. Przekroczono również założone wartości planu kwartalnego, dając ponadplanowej produkcji za prawie dwa miliardy złotych.
- Zastępcą naczelnika Nowej Huty został mianowany mgr inż. Jan Sobociński.
- W organizacji partyjnej Walcowej Slabing w miejsce dotychczasowego sekretarza Bogdana Michalkiewicza, który przeszedł do pracy w KZ, wybrano elektryka Jerzego Oidaka.
- W oś. Bohaterów Września wybudowano nowy pawilon handlowy.
- Po raz 200 grano sztukę „Bellejem Polskie” w Teatrze Ludowym.
- W oś. Centrum „B” otwarto Wydział Oświatkowo-Komunikacyjnych PZU.

Jolanta Szatko wspólnie ze Stefanem Dryszalem zdobyła tytuł mistrzyni Polski w rozgrywkach „mixt” tenisa stołowego.

KWIECIEŃ

- 01.04. Komendant Wojewódzkiej MO powołał na stanowisko Komendanta Komendy Dzielnicowej w Krakowie — Nowej Hucie ppłk mgr Eugeniusza Malaka.
- 01.04. Do Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie zgłosił się Jan Ciesielski, działacz b. „Solidarności”, były pracownik KM HiL.
- 20.04. Z okazji 113 rocznicy urodzin W. I. Lenina odbyła się pod jego pomnikiem manifestacja, w której uczestniczył m. in. sekretarz KC PZPR Jan Główny.
- 20.04. W sali teatralnej HiL koncertował Wojskowy Zespół Pieśni i Tańca „Desant”. Występ odbył się z okazji „Dni Leninowskich”.
- 24.04. Odbył się Zjazd Dzielnicowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Wybrano nowe władze związku, którego przewodniczącym został ponownie Józef Gajosek.

Dziwna decyzja

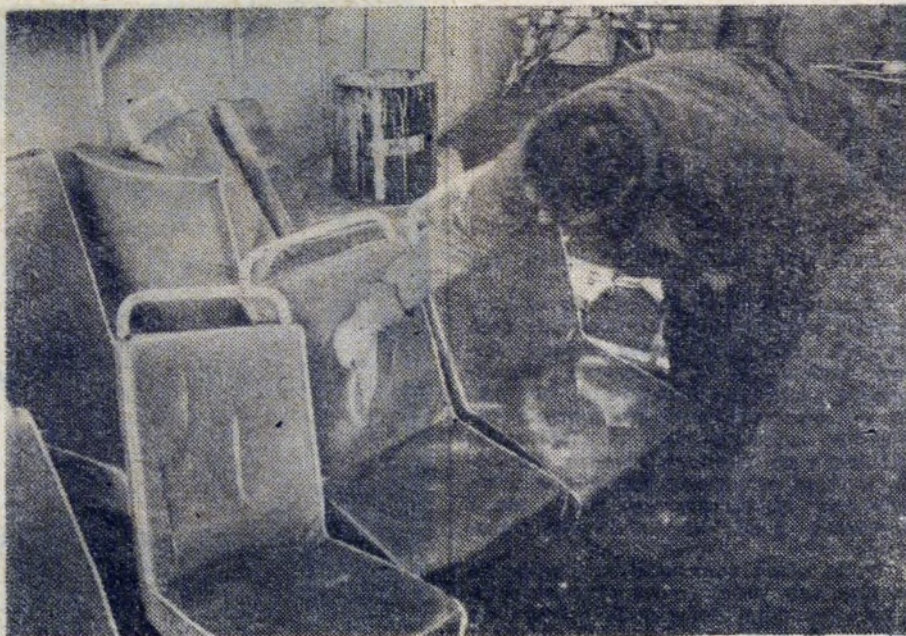
Przy kombinatowej bramie nr. 6 był przystanek tramwajowy na żądanie. Okazuje się jednak, że ktoś uznał go za niepotrzebny. Od kilku dni tramwaje zatrzymują się tylko od godz. 5 do 16. Wynika z tego, że jadący na nocną zmianę lub wracający z popołudniowej powinni chodzić piechotą. Pracownicy W-26, W-25, P-65 i III oddziału straży pożarnej koźystający z bramy nr. 6 (my także) dziwią się decyzji dotyczącej tego przystanku. Jest chyba jeszcze czas by ją zmienić.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Polskiego Związku Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych Oddział Nowa Huta serdecznie dziękuje Kierownictwu Domu Kultury Huty im. Lenina, Kierownictwu Opieki nad Emerytami i Rentystami, Kierownictwu Klubu Przyjaźni oś. Zgody i Komitetowi Osiedlowemu oś. Uroczę za udostępnienie nam Związkiowi lokum, gdzie przeprowadziliśmy konkurs i wystawę kanarków, papug i ptaszków egzotycznych.

Część dochodu z wystawy w kwocie 3.000,- zł. przekazaliśmy na pomnik MATKI POLKI.

Prezes PZHKiPE
Marian Stasz



Tak wyglądają siedzenia z nowego, świeżo wprowadzonego do eksploatacji na linii 128 „Ikarusa”. Jak nam powiedziano w MPK właśnie ta linie jest najbardziej „niebezpieczna”. Autobusy są dewastowane i bardzo często wracają do zajezdni z pociętymi siedzeniami. Pozostawiamy ten fakt bez większego komentarza chociaż mamy nadzieję że autobusowi „artyści” zmienią swoje zainteresowania.

Foto: JADWIGA RUBIŚ

Osiedla Niepodległości, Na Stoku i Kościelniki — najlepsze

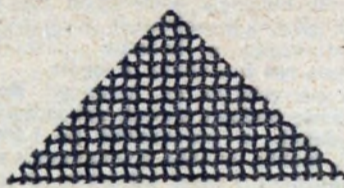
W ostatnich dniach starego roku oficjalnie podsumowano wyniki konkursu „na najgospodarniejsze osiedle Nowej Huty”. Była to jego dziesiąta edycja oceniająca osiedla w trzech grupach — osiedla spółdzielcze, PGM-owskie i rolnicze.

Pierwsze miejsce w grupie osiedli spółdzielczych zajęło os. Niepodległości. Katalizatorem społecznych inicjatyw i wszelkiego działania jest tu komitet osiedlowy z niespożytych Józefem Banasiem na czele. Drugie miejsce zajęło osiedle Złotego Wieku, a trzecie — Kazimierzowskie.

W grupie osiedli administrowanych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej najwyższą oceniono os. Na Stoku. Na drugim miejscu znalazło się os. Willowe, a na trzecim — os. Kolorowe.

Spśród osiedli rolniczych największą ilość punktów uzyskały Kościelniki. Drugie miejsce przypadło os. Wadów, a trzecie Wolicy.

Do najważniejszych kryteriów, którymi kierowało się jury należały: czystość i estetyka osiedla, efekty czynów społecznych i działalności społeczno-wychowawczej, praca komitetu obwodowego i inne osiągnięcia. Wśród 35 osiedli rozdzielono nagrody pieniężne (w sumie 900 tysięcy złotych), dyplomy; najlepsze też otrzymały puchary. (R)



Pięknie żegnały stary rok dzieci z Zespołu Ogrodów Jordanowskich w Nowej Hucie. Ta wesoła zabawa odbyła się w czwartek, 29 grudnia w świetlicy Ogrodu Jordanowskiego w os. Sportowym 25a. W programie był występ kabarecki „Ziólko” teatryku kukielkowego w wykonaniu wychowawczyń oraz liczne konkursy. Były także tańce. Wszystkim dzieciom dopisały humory.

W ostatnich dniach starego roku w poczet obywateli Nowej Huty zostali przyjęci: Szymon Andrzej, syn Teresy i Andrzeja Stęplewskich (na zdjęciu — po lewej stronie) i Marcin Łukasz, syn Danuty i Jana Olekszych (po prawej). Akt nadania imion wręczyła małym mieszkańcom naszej dzielnicy, kierownik USC — Wanda Szczęśniak-Muzyk.

TYDZIEŃ W DZIELNICY

● **POŻAR**, który wybuchł w poniedziałek w mieszkaniu służbowym, rozprzerzenił się na cały budynek Szkoły Podstawowej nr 37, w os. Stalowym. Dzięki szybkiej interwencji straży, pożar opanowano, zniszczone jednak zostały instalacje. Nauka jest kontynuowana.

■ **OTWARCIE BARU MLECZNEGO** w osiedlu Bohaterów Września w ostatnich dniach starego roku, było dużym wydarzeniem w tej części dzielnicy. Na tę mleczną jadalnię mieszkańcy Mistrzowieczki czekali kilka lat. Jedyne tego rodzaju bar w mistrzejowickich osiedlach cieszy się dużym powodzeniem.

● **MONTIN UZYSKAŁ JUŻ LOKALIZACJĘ** na wzniesienie budynku mieszkalnego dla załogi. Jest to teren położony obok zakładu. Dokumentację opracowuje Biuro Projektów „Miastoprojekt”.

● **DELIKATESY**, to nowa placówka w pawilonie handlowo-usługowym w os. Bohaterów Września. Otwarta została 27 grudnia. Ma charakter sklepu wzorcowo-sondażowego i prowadzona jest przez Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego.

● **W SKOMIELNEJ CZARNEJ** dobiega końca remont ośrodka wypoczynkowego dla nowohuckich dzieci. Tutaj 40 dzieci ma możliwość wypoczynku i nauki szkolnej jednocześnie, podczas miesięcznych turnusów. Remont prowadzi PRB Nowa Huta.

● **SZWANKUJE OGRZEWANIE W ZESPOLE SZKÓŁ GASTRONOMICZNYCH**. Utrudnia to prowadzenie zajęć na sali gimnastycznej. Informowany o tej sprawie zastępca naczelnika dzielnicy Ryszard Kozieli odpowiada, że będzie interweniował natychmiast.

● **NA SŁUBNYM KOBIERCU** w USC Nowa Huta, w Święta i w ostatnim dniu starego roku stanęło 38 par.

● **PRI BUDOSTAL-5 PLAN FINANSOWY WYKONAŁ W 101 PROC.** Zadania rzeczowe w 1983 roku, oprócz linii tramwajowej do Bronowie (brak farby na pomalowanie wiaduktu), zostały wykonane. Przedsiębiorstwo osiągnęło też planowany zysk.

● **MALUCHY Z DOMÓW DZIECKA W NOWEJ HUCIE** wyjadą na zimowiska w Nawojowej, Porabce i Hańczonej. Trwa nabór uczestników nieobozowej akcji zimowej, która prowadzić będą szkoły podstawowe nr 115 i 126 oraz 10 świetlic przy ogródkach Jordanowskich.

● **W KLUBIE „JEDRUS”** w OS. CENTRUM A odbyło się 28 grudnia spotkanie młodzieżowych samorządów placówek wychowania pozaszkolnego. Między innymi dzieci zastanawiały się nad planem pracy na rok 1984 i rozmawiały o zainicjowanej przez siebie akcji „Wieliczka”.

● **W PIWNICY BUDYNKU W OS. KAZIMIERZOWSKIM 7** zapaliła się od świecy sztuczka choinka. Poparzeniem twarzy uległ 13-letni Jakub Miller.

● **W OSTATNI ROBOCZY DZIEŃ** minionego roku wiceprezydent Krakowa wizytował tereny budowy Szpitala „B”. Największą w obecnej chwili trudnością jest dobór właściwego materiału do wykończenia ścian korytarzy.

● **AEROBIC W POŁĄCZENIU Z GIMNASTYKĄ ZDROWOTNĄ** odbywa się w każdy poniedziałek o godz. 18.30 w hali Hutnika. Zajęcia prowadzi mgr Barbara Kulesza. Na razie zespół ćwiczących liczy 20 osób. Inicjatorem gimnastyki jest Koło Ligi Kobiet Polskich przy kombinacie.

25.04. W Hali „Hutnika” odbyło się spotkanie pracowników huty i mieszkańców dzielnicy z delegacją rządową, w skład której wchodził: wicepremier M. Rakowski, minister pracy, płacy i spraw socjalnych S. Ciosek, przewodniczący Państwowej Komisji Cen Z. Krasiński i wicepremier hutnictwa i PM E. Szadkowski. Spotkanie trwało blisko sześć godzin.

26.04. Z kilkutygodniowym opóźnieniem rozpoczęła się druga tura Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej NSZZ Pracowników KM HiL. Dyskutowano nad programem związku, jego strukturą organizacyjną oraz formami uczestniczenia w federacji.

28.04. Obradujący w kombinacie przedstawiciele 90 związków zawodowych z przedsiębiorstw hutniczych całego kraju podjęli uchwałę akceptującą wszczęcie starań o utworzenie Federacji Hutniczych Związków Zawodowych.

W miesiącu:

W kwietniu wykonano zadania produkcyjne o wartości 7 i pół mln złotych przekraczając plan o 259 mln zł.

Kierownikiem Wydziału Rolnictwa Urzędu Dzielnicowego w miejsce emerytowanej inż. Anny Syrkiewicz został inżynier — ogrodnik Czesław Milnerowicz.

W czasie trwania wiosennej akcji „Posesja” skontrolowano 1092 posesje mieszkalne, 22 obiekty handlowe oraz 94 zakłady pracy.

W VIII Olimpiadzie Wiedzy Społeczno-Politycznej zwyciężył pracownik działu kadr Jerzy Lis, zespołowo najlepszą okazała się drużyna DL.

MAJ

01.05. W wiecu pierwszomajowym zorganizowanym w Rynku Głównym w Krakowie wzięła udział liczna rzesza hutników. Wszystkim uczestnikom manifestacji podziękował na łamach „GNH”, I sekretarz KF PZPR K. Miniur.

04.05. Z okazji „Dnia Hutnika” generał W. Jaruzelski przyjął delegację załóg z przedsiębiorstw hutniczych. Wśród 24 gości I sekretarza KC PZPR znaleźli się dyrektor naczelny KM HiL E. Pustówka i wiceprzewodniczący Klubu Mistrza W. Matoga.

09.05. Związkowcy ze 110 zakładów przemysłu hutniczego spotkali się w Katowicach z ministrem Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego E. Łukaszem. Kombinat HiL reprezentowali na tym spotkaniu E. Książkiewicz i A. Miodowicz.

10.05. Rada Państwa PRL przychyliła się do wniosku Komitetu Założycielskiego wyrażając zgodę na rozpoczęcie pracy przez Federację Hutniczych ZZ.

14.05. W kombinacie przebywał Norberto Vilar — dyrektor jednej z argentyńskich agencji prasowych.

18.05. W spotkaniu z mistrzami KM HiL wziął udział członek Biura Politycznego KC Hieronim Kubiak.

20.05. W Sądzie Wojewódzkim w Warszawie zarejestrowano Federację HZZ.

20.05. W Kombinacie gościła delegacja wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR, której przewodniczył Stiepan Szalajew. Delegacji towarzyszyli m. in. wicepremier M. Rakowski i Konsul Generalny ZSRR w Krakowie — Georgij Rudow.

BEZ NIEJ ANI RUSZ

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

265 mg/l, w 1982 — 568 mg/l, a za 11 miesięcy br — 664 mg/l. Wielkości maksymalne oscylowały aż do 1.300 mg/l, co oznacza, że aż czterokrotnie zostały przekroczone dopuszczalne stężenia chlorków w wodzie przewidziane dla ostatniej klasy czystości rzeki. Dzisiaj w Wisłę, na wysokości naszych ujść wodnych, spływa od tysiąca do trzech tysięcy ton soli na dobę.

Skąd się bierze to zasolenie wody, fatalnie psujące jej jakość? Spowodowane jest spływem wód kopalnianych z kopalni węgla kamiennego, przede wszystkim z okręgu Jaworznicko-Mikołowskiego (kopalnie „Silesia”, „Brzeszcze”, „Ziemowit” i „Piast”), a w mniejszym stopniu z okręgów Katowickiego i Dąbrowskiego.

Innym, pośrednim źródłem zanieczyszczenia Wisły, jest Huta „Katowice”, którą zasilano dla celów przemysłowych najlepszą jakościowo wodą z Soly. A była ona ponoć zarezerwowana dla potrzeb gospodarki komunalnej.

Jakie skutki powoduje dla gospodarki zła jakościowo woda, zawierająca duże ilości soli, dobrze wiemy. Głównie z tej przyczyny korodują nadmierne bardzo drogie urządzenia hutnicze. Wystarczy popatrzeć jak wyglądają chłodnice w maszynowniach. Pogarsza się także produkcja hutnicza, a szczególnie — jakość blach. Brak jest „wsadu” dla wody kotłowej w Kombinacie HIL. Bardzo szybko, wprost lawinowo, następuje dekapitalizacja majątku trwałego huty. Sytuacja jest więc bardzo poważna, a straty stają się trudne do odrobienia.

Chodzi zresztą nie tylko o niską jakość wody, ale również o jej niedostateczną ilość w sieci wodociągowej! Niestety, takie same kłopoty z wodą jakie przeżywa Kraków, ma również i Kombinat. Jakże często skarżą się robotnicy, że ledwie kapie z sitek natrysków w łaźniach wydziałowych. Brakuje jej do celów sanitarnych, pitnych. Brakuje także do celów przemysłowych. A trzeba wiedzieć, że Kombinat HIL jest potężnym odbiorcą wody, zarówno z sieci własnej jak i z sieci miejskiej Krakowa.

Zużycie wody przez hutę wynosi ok. 630 tys. m. sześć, na dobę, tj. ok. 7 m. sześć, na sekundę. Podstawową jej ilość czerpie Kombinat HIL z Wisły, a niewielkie ilości wody przymysłowej lepszego gatunku z rzeki Dłubni (średnio ok. 630 m sześć, na godzinę). Jest dobra, czysta i mało zasolona. Wieść gminna niesie, że w Dłubni trafia się czasami pstrąg...

Wodę podziemną czerpie huta z ujść zlokalizowanych po zachodniej stronie Kombinatu oraz z ujść po stronie wschodniej — na osi miejscowości Ruszcza-Branicze. Ilość jej jest niewielka, wynosi 9,5 tys. m sześć, na dobę. To wszystko!

Znaczna część wody przemysłowej używanej przez hutę krąży w obiegach zamkniętych, natomiast wiślana, o najgroźszej renomie, stosowana jest tylko do uzupełniania strat (skutek parowania i wycieków) oraz do odświeżania wody. Tu ciekawostka: woda krążąca w obiegu zamkniętym paruje, a pozostaje w niej sól. Gdyby jej nie odświeżać, czyli częściowo również nie wymieniać — po pewnym czasie w rurociągach mielibyśmy... solankę, trochę

jednak inną jak w Ciechocinku, czy Busku.

Obecnie dążymy w HIL do maksymalnie wielokrotnego użytkowania tych samych zapasów. Temu celowi służyć będzie m. in. końcowa oczyszczalnia ścieków Kombinatu, a także — doszczelnienie istniejących obiegów zamkniętych w Walcowni Slabing i na Wielkich Piecach. Ponadto nastąpi włączenie do obiegu zamkniętego chłodzenia maszyn stacji sprężarek powietrza w Wydz. Gazowym.

Woda pitna używana jest w hucie w ilościach, które zależą od pory roku i od pory dnia. Przeciętnie pobiera się jej od 17 do 23 tys. m sześć, na dobę. Dla porównania: dzielnica Nowa Huta zużywa na dobę tylko ok. trzy razy więcej. Skąd czerpiemy wodę pitną? Głównie z ujść własnych. Pozostałą część kupuje huta w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodno-Kanalizacyjnym w Krakowie. Jest to woda pochodząca z Dłubni, Sanki, Rudawy, Wisły i Raby (ponadto z ujść podziemnych w rejonie b. lotniska). Celowo użyłem słowa — kupuje — bowiem za wodę pitną trzeba płacić i to немало, 5,3 miliona złotych miesięcznie.

Woda pitna służy w hucie nie tylko do celów sanitarnych (stołówki i łaźnie) ale także do celów techniczno-przemysłowych. Zużywana jest do chłodzenia urządzeń wymagających bardzo dobrego gatunku i o niskiej temperaturze. Przykładem może być chłodzenie komputerów, wyłączników elektrycznych oraz aparatury kontrolno-pomiarowej, chłodzenie łożysk niektórych maszyn oraz przyrządzanie płynów technologicznych. Zużywa się ją również do potrzeb laboratoryjnych. Z wody pitnej korzysta nie tylko huta, ale wraz z nią — wszystkie przedsiębiorstwa współpracujące — Budostale, „Transbud”, HPR i inne. Korzysta z niej także ludność osiedli wiejskich Dzielnicy Nowa Huta.

Wody mamy w hucie stanowczo za mało. Ciśnienie w sieci jest bardzo niskie. W łaźniach położonych na wyższych piętrach obiektów socjalnych — ledwo kapie z kranów natrysków. Czasem nie ma wody w ogóle.

Co się robi w tej sytuacji? Rozpoczyna się budowę dwóch zbiorników retencyjnych o pojemności po 1.500 m sześć, każdy, w celu gromadzenia wody pochodzącej z sieci miejskiej w porze nocnej, aby ją zużywać w okresie zwiększonego zapotrzebowania w dzień, a szczególnie w okresie tzw. łamania zmian. Budowę zbiorników zakończy się w 1984 roku. Będą one zlokalizowane u stóp dawnej zwłoki martenowskiej w Krzesławicach.

Oprócz tego huta partycypuje w budowie drugiego etapu wodociągów miejskich Krakowa na rzece Rabinie żalując na ten cel grosza. Wyda ponad miliard złotych ale po roku 1986. Gdy woda z Raby popłynie wartkim strumieniem do Krakowa, kłopoty Kombinatu z wodą powinny stać się już melodią przeszłości.

A zadanie doraźne, na dziś i jutro — to oszczędzanie wody wszędzie gdzie to możliwe. Ważne jest dokręcanie kurków. Pamiętajmy bowiem, że gdy w dzień woda ledwo kapie, w nocy — gdy ciśnienie jej wzrasta — leje się strumieniem.



Królestwo za...

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

aż z takim pietyzmem odnosić się do wody? Pytam naczelnego inżyniera Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji — mgr. inż. **WOJCIECHA STUDNICKIEGO**.

— My sprawy wody już od wielu lat traktujemy z należytym szacunkiem. Mieszkańcy naszego miasta natomiast tylko wtedy, gdy wody nie ma. A tymczasem wszyscy musimy wodę szanować — oszczędzać! W tej chwili deficyt wody w Krakowie wynosi od 50 do 70 tysięcy metrów sześciennych na dobę. Jest to ilość potrzebna jednej dzielnicy.

— Właśnie w Nowej Hucie dobowe zużycie sięga 68 do 70 tys. metrów sześć, i od razu podkreślę, że Nowa Huta jest w stosunkowo dobrej sytuacji. Niedobór wody najdotkliwiej odczuwają Śródmieście i Krowodrza. Najtrudniej jest w obrębie osiedla Oficerskiego, ulic Wrocławskiej i Odrowąża. Już od sierpnia ludzie tu wyczekują „normalnej” wody.

— Takie dni bez wody bywają i w Nowej Hucie. Ostatnio na przykład tuż przed świętami Bożego Narodzenia wystawialiśmy w szalonych kolejkach do beczkowszów. Jakże były przyczyną tej półtoradobowej suszy, między innymi w Mistrzejowicach?

— Były to skutki awarii magistrali wodociągowej z Raby. Gdy usunięto awarię nadal brakowało wody, ponieważ ludzie zaczęli panicznie gromadzić zapasy w wannach, i w czym się dało.

— Jeszcze do niedawna Nowej Hucie wystarczała woda z Dłubni, Dzielnica ma dwa ujęcia z Dłubni — w Raciborowicach (ujęcie z 1961 roku) i w Zesławicach. Jest tu zaporę i polder czyli zbiornik retencyjny. W sumie z Dłubni Nowa Huta czerpie około 50 tysięcy m. sześć, na dobę. Resztę potrzebnej wody dostarcza dla dzielnicy Raba i studnia mistrzejowicka. Woda z Raby i wody gruntowe ze studni idą do przepompowni w Bieńczykach. Z tych źródeł ma dzielnica od 18 do 20 tys. m. sześć, na dobę. Oceniamy, że z tej przepompowni jest najlepsza woda w Krakowie.

— Do wyżej położonego rejonu Mistrzejowic woda musi być podnoszona. Określamy to jako II i III strefę. W

najwyższych blokach mistrzejowickich przepompowywana jest jeszcze czwarty raz przez hydrofonie osiedlowe, za których funkcjonowanie odpowiada administracja terenowa, nie Miejskie Wodociągi.

— Jak długo przeciętnie trwa usuwanie awarii?

— Awarii usuwane są w kilka godzin, najpoważniejsze nawet przeważnie do 24 godzin. Natomiast z troską śledzimy katastrofalnie niski stan wody w rzekach, począwszy od sierpnia. Nasi pracownicy nie pamiętają tak „ciężkich” czasów jak ostatnio. Nie byłoby problemu, gdyby miasto można było zasilić wodą z Wisły. Ale nie można. Woda jest tak zasolona przez śląskie zakłady pracy, że praktycznie z tych źródeł bardzo mało korzystamy. Rozcieńczamy „wiślaną solankę” wodą z Sanki, dezynfekujemy, ozonujemy. Po tych procesach uzdatniających na Biełanach otrzymujemy ostatnio około 20 tys. m. sześć, na dobę. Oczywiście kadra techniczna naszego przedsiębiorstwa różnymi sposobami (m. in. rozwiązaniami racjonalizatorskimi) stara się zlagodzić maksymalnie skutki deficytu wody.

— Biorąc te wszystkie starania pod uwagę, ile wody rocznie udaje się wam dostarczyć dla miasta?

— Są to oczywiście miliony metrów sześciennych. Krakowskie zakłady pracy zużywają 22,4 mln m. sześć, a gospodarstwa domowe czyli mieszkańcy Krakowa — 50 mln m. sześć, rocznie.

Co zmieni inwestycja zwana Raba II? — Nad wymienioną inwestycją czuwa „sztab Raby” powołany jeszcze za czasów prezydenta Gajewicza. Na czele sztabu stoi przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania, Marek Paszucha. Według opinii sztabu część wody z ujęcia Raba II uzyskamy pod koniec 1986 roku. Będzie to około 50 tys. m. sześć, na dobę. Rzeczywistość wyglądałaby inaczej, gdyby „Raba II” już działała począwszy od 1982 roku.

— Czego obawiacie się najbardziej? — Przede wszystkim, suszy i mrozów. Liczymy więc na sprzyjającą pogodę.

— Dziękuję za rozmowę, życząc łagodnej aury w Nowym Roku.

KALENDARYUM

24.05. Rozpoczęły się wybory do organów Samorządu Załogi. Na listach wyborczych umieszczono nazwiska 85 kandydatów do Rady Pracowniczej i 313 kandydatów na delegatów na Ogólne Zebranie Delegatów Załogi.

27.05. W wyborach do organów samorządowych załogi uczestniczyło 18 859 osób tj. 58,2 proc. stanu załogi. Oddano 14 667 głosów ważnych. Na 177 miejsc mandatowych do Ogólnego Zabrania Delegatów Załogi wybrano 139 osób. Odbędą się jeszcze wybory uzupełniające. W skład Rady Pracowniczej wybrano 27 osób obsadzając 69,2 proc. mandatów. W dwu wydziałach z powodu niskiej frekwencji wybory zostaną powtórzone.

W miesiącu:

Z okazji Święta Pracy oraz Dnia Hutnika Rada

Państwa nadała pracownikom huty szereg odznaczeń państwowych. Opublikowana w „Głosie Nowej Huty” lista odznaczonych zajęła ponad 5 stron naszej gazety.

Mimo licznych przeszkód w maju wykonano 108,2 proc. planu miesięcznego co oznacza dodatkową produkcję wartości 600 mln zł.

Orkiestra dęta Kombinatu obchodziła 30-lecie swojego istnienia. W tym czasie dała ona 4500 koncertów.

Dzień Zwycięstwa hutnicy uczilił uroczystą akademią w auli Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie.

Na emeryturę odszedł wieloletni dyrektor kombinatu d/s handlowych inż. Franciszek Wójeik. Na stanowisko to powołano dotychczasowego dyrektora d/s pracowniczych mgr Bolesława Szkutnika. Dyrektorem d/s pracowniczych został S. Niziołek.

Na stanowisko z-cy dyrektora d/s pracowniczych powołany został mgr Władysław Florek.

Organizacja związkowa huty liczyła 5465 członków. Ponownie nawiązano kontakty ze związkowcami z Czechosłowacji, Związku Radzieckiego i Jugosławii.

500 uczniów nowohuckich liceów ogólnokształcących przystąpiło do zdawania matury.

CZERWIEC

01.06. W kombinacie powołano Ośrodek Opieki nad Emerytami i Rentistami podlegający bezpośrednio dyrektorowi d/s pracowniczych.

05.06. Dzielnicy Zjazd ZSL dokonał wyboru nowych władz. Na czele 28-osobowego Komitetu Dzielnicy stanął ponownie prezes Stanisław Bartosz.

09.06. W tajnych wyborach powołano kierownictwo Rady Pracowniczej HIL. Przewodniczącym został Tomasz Kucharski, zastępcami Tadeusz Banach i Władysław Fitrzyk.

11.06. W Hucie „Baldon” w Katowicach odbył się Zjazd Założycielski Federacji Hutniczych Związków Zawodowych. Pierwszym przewodniczącym Federacji został Alfred Miodowicz — nagrzewnicowy z Wielkich Pieców HIL.

12.06. W Ryttrze nad Popradem zakończył się Centralny Rajd Hutników „Beskidy — 83”.

15.06. W kombinacie przebywała delegacja kilku

Uwaga — przystanek!

Od 1 stycznia 1984 roku obowiązują na terenie naszego kraju nowe przepisy ruchu drogowego. Zmiany, które nastąpiły wprowadzono dlatego, by polskie prze-

pisy przybliżyć do tych, które obowiązują powszechnie w Europie, usprawnić ruch pojazdów, poprawić płynność jazdy, wzmocnić wymogi bezpieczeństwa.

Jak jeździć w naszej dzielnicy? — z tym pytaniem zwróciłem się do inspektora ruchu drogowego Dzielnicowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Nowej Hucie, chorążego ANDRZEJA DUWAŁA.

— Nowy kodeks drogowy zawiera kilka istotnych zmian. Mam tu na myśli przepis o ruchu na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym, podniesienie maksymalnej prędkości jazdy w obszarze zabudowanym, pierwszeństwo autobusów komunikacji pasażerskiej włączających się do ruchu. To chyba te najistotniejsze.

Pierwsza z wymienionych zmian, jazda po rondzie, praktycznie nie ulega zmianie. Ustawiono bowiem przy wjeździe na ten typ skrzyżowania znaki „uwaga na drogę z pierwszeństwem przejazdu”. Nasze ronda są w większości skrzyżowaniami małymi o niewielkiej pojemności, najczęściej z dwoma pasami ruchu. W tej sytuacji nowy przepis mógłby wprowadzić dodatkowe utrudnienia w jeździe. Mogłoby także skrzyżowanie szybko zapełnić się pojazdami, które miałyby trudności z jego opuszczeniem. Nowy przepis można stosować na rondach o dużej wielkości, średnicy 300—350 metrów o dużej ilości pasów ruchu, z pasami wyznaczającymi. Dopiero na takim skrzyżowaniu ruch mógłby odbywać się bez przeszkód. Takich dużych rond w naszej dzielnicy nie mamy, dlatego w przejeździe przez nie praktycznie nie się nie zmienia.

— Druga, istotna zmiana dotyczy prędkości jazdy.

— Dotychczas w terenie zabudowanym wolno było poruszać się z maksymalną prędkością 50 km na godzinę, teraz podniesiono górną granicę do 60 km na godzinę. Zmiana ta wpłynie zapewne na poprawę płynności jazdy, zwiększy przepustowość ulic, wiąże się jednak z większym zagrożeniem. Wyższa prędkość to zarazem dłuższa droga hamowania. O tym trzeba pamiętać. Wprawdzie w Nowej Hucie mamy stosunkowo dobre warunki jazdy, wiele ulic posiada jezdnie jednokierunkowe, niemniej i na tych łatwych ulicach dochodzi do kolizji. Kierowcy zachęcający dobrą warunkami zapominają często o przepisach ruchu drogowego, jeżdżą z nadmiernymi szybkościami i wówczas o wypadek nie trudno.

— Najwięcej kłopotów i kolizji może nastąpić przepis, w myśl którego autobus ruszający z przystanku będzie miał pierwszeństwo włączenia się do ruchu.

— Nasze ulice stały się już ciasne, panujący na nich duży ruch niejednokrotnie uniemożliwiał płynną jazdę autobusom, które przecież obsługują znaczną ilość pasażerów. Przepis nadaje niejako priorytet środkom komunikacji masowej. Polega on na tym, że autobus ruszający z przystanku, sygnalizujący ten zamiar kierunkowskazem ma pierwszeństwo jazdy w momencie, gdy jego kierowca upewni się, że takie pierwszeństwo otrzymał od innych użytkowników jezdni. Egzekwo-

wanie tego przepisu zależeć będzie od znaczący sposób od kultury kierowców. Przecież włączenie kierunkowskazu w autobusie nie może zwalniać jego kierowcy z upewnienia się, że droga jest wolna. Ponadto kierujący autobusem może sygnalizować gotowość do jazdy tylko wówczas, gdy tak rzeczywiście jest.

— Przepis ten funkcjonował będzie dobrze jedynie wówczas, gdy obie strony — kierowcy autobusów i innych pojazdów — zachowywać się będą w myśl zasad kultury jazdy. W razie kolizji trudno będzie bowiem rozstrzygnąć, kto tu przewinił.

— Wprowadzone zmiany idą właśnie w tym kierunku, by zmusić kierowców do szerokiego patrzenia, myślenia, kultury. Właśnie przepis o pierwszeństwie jazdy autobusów ruszających z przystanków stąd się zrodził.

WPROWADZONO



WPROWADZONO

Także obecnie znak zakazu postoju i parkowania nie dotyczy poboczy i chodników. Czy oznacza to, że kierowca może w dowolny sposób zająć miejsce na chodniku. Oczywiście nie! Wiadomo jaką funkcję spełnia chodnik. To wydzielony pas ruchu dla pieszych. Parkując na nim nie można zapominać że należy pozostawić pieszym pas szerokości co najmniej 1,5 m, a jeśli jest to trakt szczególnie przez nich używany — a co za tym idzie, o dużym natężeniu pas ten musi być odpowiednio szerszy. Kierowca winien sam prawidłowo to ocenić.

Zastraszająca jest ilość wypadków z udziałem pieszych i przez nich spowodowanych. Pieszy są szczególnie chro-

nieni przez przepisy ruchu drogowego przy przejściu przez jezdnię w miejscach do tego wyznaczonych. Jednak dyscyplina wśród nich daleka jest od wymaganej. Można stwierdzić, iż jest to grupa użytkowników jezdni najmniej zdyscyplinowana. Chodzenie na skróty, na skos, jak bliżej, bez przewidywania ewentualnych konsekwencji jest często widoczne. Niejednokrotnie ludzie ci są jeszcze pod wpływem alkoholu. Na terenie Nowej Huty pieszy są sprawcami blisko 60 procent wypadków. Klasyfikacją przykładem, jak nie należy chodzić jest rondo Czyżyńskie. Za sumę wielu milionów wybudowano to skrzyżowanie, bezkolizyjne przejście dla pieszych. I wydawać by się mogło, że gdzie jak gdzie, ale tam będziemy mieć najmniej pracy. Okazuje się że jest wręcz odwrotnie. Ludzie hasają po tym dużym skrzyżowaniu na przełaj pomimo barier i siatek, a efekty tego są smutne. Częste potrącenia, wypadki właśnie tam, gdzie najłatwiej ich uniknąć.

Nie jest to jedyne miejsce, gdzie naruszane są przepisy. Kolejny przykład. Obok wejścia do Domu Handlowego „Wanda” kierowcy urządzają sobie parking wbrew zakazowi. Jest to przecież skrzyżowanie o dużym natężeniu ruchu. Oni nie zważają na to, blokują chodnik, uniemożliwiają przechodzenie pieszym. Trudno zrozumieć dlaczego tak sobie upodobało to miejsce, skoro kilkanaście metrów dalej jest parking, który najczęściej świeci pustką.

I jeszcze chciałbym przede wszystkim przypomnieć o obowiązku włączania świateł mijania przy jeździe o zmroku i w nocy. Ponadto przypominać, w niedozwolone jest używanie dodatkowych świateł „stop” przemocowanych na tylnej szybie pojazdu. Prosiłbym także, by nikt z uczestników nie zapomniał o starych prawdach: pieszy — że w kolizji z autem może mieć rację ale musi być poszkodowany, kierowca — iż siedząc wygodnie w samochodzie musi obserwować innych użytkowników drogi. Wszyscy natomiast winni pamiętać, iż nigdy nie jest za dużo uprzejmości i zrozumienia dla innych: Na drodze bardzo łatwo o wypadek, uniknąć go można jedynie rozważną jazdą.

— Nowe przepisy ruchu drogowego wchodzi dopiero w życie. Trudno jeszcze o pierwsze wnioski. O nie zapytam za kilkanaście dni. Chciałbym natomiast dowiedzieć się, w jaki sposób funkcjonariusze DUSW w Nowej Hucie pomogą kierowcom w jeździe po dzielnicy w tych pierwszych dniach działania nowych przepisów.

— W najbliższych dniach będzie na ulicach znacznie więcej patroli ruchu drogowego. Funkcjonariusze wspólnie ze społecznymi inspektorami ruchu będą przede wszystkim instruować kierowców, wyjaśniać, pomagać w ruchu, tak by zmiana przepisów nie pociągnęła za sobą zwiększonej liczby kolizji i wypadków.

— Dziękuję za wypowiedź.

JERZY NAGAWIECKI

Początkowo miałem opory. Tradycja nakazuje bowiem, by święta Bożego Narodzenia spędzać w domu, przy choince, w gronie najbliższych. Najbardziej rodzinne ze wszystkich polskich świąt, dzielenie się opłatkiem, to przecież sprawy intymne, mają swoje obyczaje, Wigilijna wieszczka, migocące światło choinki, koledy, nie znoszą wielkiego audytorium. Do tego potrzebny kameralny nastrój.

A jednak zdecydowałem się spędzić święta poza domem, w Koninkach.

Ośrodek Wczasów i Kolonii HiL tradycyjnie już przygotował bogatą ofertę wczasową dla swoich pracowników. W okresie tym organizuje się tygodniowe turnusy świąteczne i noworoczne. Te drugie połączone z balami sylwestrowym. Tym razem w ośrodkach wczasowych, głównie w Krynicy, Koninkach, Rabie Niżniej i Zakopanem z tej formy wypoczynku mogło skorzystać około tysiąca osób. Co im zaproponowano? Przede wszystkim spędzenie kilku dni w atrakcyjnej miejscowości na świeżym powietrzu, a ponadto w większości luksusowe warunki zakwaterowania i wyżywienia.

Koninki powitały nas wiosenną pogodą. Śniegu jak na lekarstwo, tylko gdzieś w lesie uchowały się jeszcze mizerne reszki. Z atrakcji zimy korzystał by to nie sposób. I to w zasadzie jedyny mankament, niezależny zresztą od orga-

Brakowało jedynie śniegu

nizatorów wczasów. Myślę nawet, że gdyby mieli oni na pogodę najmniejszy nawet wpływ, efekty byłyby murawiane.

Ośrodek HiL w Koninkach położony jest w bardzo atrakcyjnej okolicy, za wsią na końcu drogi, u podnóża gór. Powietrze wymienione, atrakcyjnych tras turystycznych i spacerowych co niemiara, wyciąg krzeselkowy. W programie 7-dniowego pobytu były dwie zorganizowane wycieczki łatwymi trasami. Pokonać je mogły bez trudu nawet dzieci, licznie przybyłe tu z rodzicami. Nie pominięto nic, co właśnie najważniejsze w tym okresie dla maluchów. A taką atrakcją jest zapewne ubieranie choinki. Skoro już powiadziłem o przystrojeniu drzewka, znak to nieuchronny, że zbliżamy się do Wigilii. Jak też wyglądał ten wieczór?

Kolacja rozpoczęła się wcześniej niż zwykle, o godzinie 17. Przy wspólnym stole zasiadła blisko setka osób. Najpierw życzenia od kierownictwa ośrodka, później wzajemnie z najbliższymi i rozpoczęła się uczta. Kelnerki w ludowych strojach, przy dźwiękach intymnie płynących z głośników koled, kolacja z dwunastu dań. Tradycyjne potrawy od barszczu z uszkami, przez rybę w różnych postaciach, skończywszy na wypieku. Starano nam się, i trzeba przyznać skutecznie, rozepchać żołądki. Udało się to kucharkom poprzez systematyczną pracę. Świąteczne jedzenie było bowiem wymienione. Najprzedniejsze wędliny, mięsa, sałatki i różnego rodzaju ciasta smakować musiały nawet najbardziej wybrednym podniebieniom. Wszystko ładnie podane w stołówce, której wnętrze przypomina ekskluzywną restaurację.

Moje zachwyty nad wczasami w Koninkach nie są odosobnione. Podziela go także żona i niespełna trzyletnia córka. Zna dlatego, że minęła ją ciężka, wielogodzinna praca, którą musiałyby włożyć w przygotowywanie świąt, myślenie o tym co jeszcze trzeba zrobić. Córka miała towarzystwo rówieśników, całe dnie spędzała na zabawach na powietrzu.

J. N.

resortów pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Szalajdy. Zapadły decyzje początkujące kompleksowe rozwiązanie problemów rewaloryzacji huty.

22.06. W trakcie swojej drugiej wizyty w kraju Papież Jan Paweł II odprawił nabożeństwo i konsekrował nowy kościół w Mistrzejowicach pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbego. W swoim wystąpieniu Papież mówił o znaczeniu pracy w życiu człowieka. „Praca powinna stać się sojusznikiem człowieczeństwa, powinna pomagać człowiekowi żyć w prawdzie i wolności”.

29.06. Wybrano Dzielnicową Radę PRON, na której czele stoi 17-osobowe prezydium. Przewodniczącym wybrano Zbigniewa Siatkowskiego.

W miesiącu:

Bardzo korzystne wyniki ekonomiczne uzyskano w pierwszym półroczu. W porównaniu do pierwszych sześciu miesięcy ubiegłego roku różnica wyniosła 2 miliardy 600 milionów złotych przy obniżonym o 2800 osób zatrudnieniu. Dobre wyniki były m. in. efektem wdrażania reformy gospodarczej.

Komisja Skarg i Zażeń KF PZPR zarejestro-

wała 1139 skarg, 575 skarg załatwiono po myśli pracowników, 313 uznano za bezzasadne. Reszta spraw znajdowała się w toku załatwiania.

W czasie XII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego I sekretarz KF PZPR KM HiL K. Minjur mówił o problemach kombinatu i załogi.

W os. Dywizjonu 303 otwarto nową przychodnię zdrowia.

Przewodniczącym Zarządu Fabrycznego TTPR został ponownie wybrany dyr. Julian Olszowski.

Lekkoatleci „Hutnik” biorący udział w Mistrzostwach Polski zdobyli dwa srebrne i dwa brązowe medale. „Srebro” przypadło w udziale miotaczece kulą p. Niznik oraz sztafecie dziewcząt 4x100 m (Bialek, Zagzaj, Litewka, Ligęza).

LIPIEC

02.07. W gdańskiej hali „Oliwii” obradowała krajowa narada młodych członków partii, w której uczestniczyło pięciu pracowników HiL.

11.07. Rozpoczęto remont kapitalny wielkiego pieca nr 5.

13.07. Z I sekretarzem KK PZPR Józefem Gajewiczem spotkali się młodzi aktywiści ZSMP. W

trakcie spotkania wręczono dziesięć legitymacji kandydackich i członkowskich PZPR.

14.07. Wizytę w kombinacie złożył ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce J. A. L. Morgan.

19.07. Obchody Święta Odrodzenia Polski zainaugurowano uroczystą Sesją Dzielnicowej Rady Narodowej.

19.07. Spotkanie Działaczy PRON z delegatem na Światowe Forum Pokoju w Pradze Alfredem Miodowiczem.

21.07. W sali teatralnej odbyło się uroczyste spotkanie pokoleń poświęcone rocznicom powstania ZMP i Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.

22.07. W ośrodku rekreacyjnym nad zalewem odbył się wielki festyn ludowy, połączony z zabawą, ogniskiem i występami zespołów artystycznych.

W miesiącu:

Po raz pierwszy w ciągu 1983 roku kombinat nie wykonał miesięcznego planu wartościowego. Ogółem niedobór wyniósł 2,7 proc. zakładowej produkcji.

Laureatem nagrody Ministra Kultury i Sztuki za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie teatru został dyrektor Teatru Ludowego Henryk Giżycki.

W dalszym ciągu prowadzona jest akcja wyborów

GŁOS MŁODYCH

Ostatnie w 1983 roku posiedzenie ZF ZSMP prowadził Kazimierz Chrzanowski, już od ponad miesiąca przewodniczący krakowskiej organizacji młodzieżowej. Wtedy 22 grudnia członkowie plenum przegłosowali jego wniosek o zwolnienie z dotychczas pełnionej funkcji prezesa ZSMP w HIL. Jak to zwykle przy wyborach bywa, emocji było dużo, w kuluarach zastanawiano się — kto będzie jego następcą? Prezydium Zarządu Fabrycznego ZSMP zarekomendowało na to stanowisko Krzysztofa Matzkę (wiceprzewodniczący ZF ZSMP) i Andrzeja Wortmanna (przewodniczący ZZ ZSMP Zakładu Mechaniczno-Odlewniczego). Z sali padły także i inne kandydatury. Jednakże Stanisław Łach, Zbigniew Tumida-Jewicz i Jacek Opryszek na kandydowanie zgody nie wyrazili. Rozpoczęły

się tajne wybory — głosowało 35 uprawnionych osób. Po krótkim czasie ogłoszono wyniki. Andrzej Wortmann otrzymał 18 głosów, Krzysztof Matzka — 17. Już Kazimierz Chrzanowski zaczął składać życzenia, gdy ktoś zauważył, że wymóg statutowy (50 proc. plus 1 głos) nie został spełniony. Przystąpiono do drugiej tury. Tym razem za kandydaturą A. Wort-

Andrzej Wortmann przewodniczącym ZF ZSMP

Przekazanie władzy

manma opowiedziało się 20 głosujących za K. Matzką — 15. Emocje zmalowały. To XIII Plenarne Posiedzenie było typowym wyborczym zebraniem. Nowym członkiem plenum został wybrany Marek Nowak, który wszedł także, razem z Wojciechem Koconiem do prezydium ZF. Z funkcji członka prezydium zrezygnował Jacek Opryszek, przewodniczący ZZ ZSMP w HPR-3. Rezygnację swą złożył po wyborze nowego przewodni-

czego młodzieżowej organizacji hutniczej. Czyżby odezwały się emocje? Prezydium ZF ZSMP przedstawiło wniosek (podjęty większością głosów, przy 3 sprzeciwiających się i 2 wstrzymujących) o wyprowadzenie ze swego składu Wojciecha Michalika, jak również o pozbawienie go funkcji społecznego wiceprzewodniczącego ds. kultury ZF. Powodem takiej decyzji miała być niezadowolająca ocena jego pracy. W tajnym głosowaniu członkowie plenum większością głosów sprzeciwili się wnioskowi prezydium. Na spotkaniu podsumowano współpracownictwo zarządów zakładowych w roku 1983. Zwyciężył ZZ ZSMP Zakładu Walcówni Gorących, Ślabów i Błach (259 p.), przed ZZ ZSMP Zakładu Mechaniczno-Odlewniczego (240 p.) i ZZ ZSMP Zakładu Surowcowego (217 p.). (mr)

SOBOTA 7.I. br. Program I, 9.00 — Sobótka i film „Cztery pancerni i pies ode. 9), 10.30 — Gabriela Zapolska „Ich ezwozo”, 12.00 — „Zolnierze gór” pr. wojskowy, 12.30 — Hobby: przeszłość — przyszłość, 13.00 — Ocaliłeś od zapomnienia, 13.30 — Karel Gott i jego goście, 14.10 — W świecie ciszy, 14.40 — Fantastyka — znana czy nieznana, 15.15 — Wiadomości DTV, 15.25 — Rozmowy o gospodarce, 16.00 — „Rodzina Polonickich” (1), 17.30 — Trybuna sejmowa, 18.00 — Studio sport, 19.00 — Dobranoc, 19.10 — TV lista przebojów, 19.30 — DTV, 20.00 — Film „Tragedia Posejdonego”, 22.00 — Rozmowy o gospodarce, 22.30 — Wiadomości sportowe, 22.40 — Nowa płyta zespołu „Novi Singers”, 23.05 — Film „Charlie Boy”, 24.00 — DTV i 24 godziny. **Program II, godz. 9.05** — Film „Tragedia Posejdonego”, 11.00 — NURT, 12.00 — Czym żyje kraj?, 12.10 — „Serial jako powieść XX wieku”, 13.00 — „Wideoteka”, 13.30 — Historia wynalazków (1), 14.25 — Teleki-no wspomnień (1) 14.50 — Film „Otwarta księga” (1), 15.55 — Świat w wideokasie, 16.40 — Program rozrywkowy, 17.20 — Oblicze pop-kultury, 17.55 — „Bogowie czterech stron świata”, 18.30 — Kronika krakowska, 19.00 — Świadkowie, 19.30 DTV, 20.00 — Wieczór teatralny „Piana”, 21.25 — Mody i pozy, 21.50 — Tydzień w polityce, 22.00 — Film „Fortunata i Jacinta” (5).

NIEDZIELA 8. br., Program I, 9.00 — Teleranek i film „Pippi Langstrumpf” (3), 10.20 — Antena, 10.45 — Estrada folkloru — Kazimierz 83, 11.00 — Przygoda z archeologią (1), 11.50 — Siedem anten, 13.50 — Kraj za miastem, 14.10 — dla młodych widzów „Po drodze do teatru”, 15.10 — DTV, 15.20 — Losowanie dużego lotka, 15.35 — Studio sport, 16.20 — Człowiek i przyroda (1), 16.50 — „Film dok. „Stanisław Staszic”, 17.40 — Teatr TV „Awantury w Chioggi”, 18.45 — Reportaż „Mingło 100 lat”, 19.00 — Wieczorynka, 19.30 — DTV, 20.00 — Przegląd międzynarodowy, 22.40 — Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej, 23.25 — DTV i 24 godziny. **PROGRAM 2, godz. 8.00** — Czas reformy, 9.00 — Film „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami” (1), 10.30 — Pr. wojskowy, 11.00 — Czym żyje kraj? 11.10 — Godzina dla zdrowia, 12.15 — Koncert południowy, 12.45 — Kalejdoskop filmowy, 13.45 — Instytut teatralny w Leninogradzie, 14.45 — Historia muzyki rozrywkowej (12), 15.35 — Znani i podziwiani — Stefan Jaraż, 16.10 — Film „Paganini” (1), 17.00 — Jutro poniedziałek, 17.30 — Specjalności, 17.50 — Religie i kościoły w Polsce, 18.30 — Wywiady Ireny Dzie-

dzic, 19.00 — 1500 sekund wielkiego sportu, 19.30 — DTV dla niesłyszących, 20.00 — Film „Godzina teatru”, 21.10 — „Debel mieszany”, 21.35 — „Pamiętnik szatonej gospodyni”, 21.55 — „Tydzień w polityce”, 22.05 — Film fab. **PONIEDZIAŁEK 9. br., Program I** — godz. 13.30 — TTR, 15.25 — NURT, 15.55 — Program dnia, 16.00 — Portrety ludzi woj. 16.30 — DTV, 16.40 — Zwierzyniec i film „Karino” (3), 17.30 — „Na krawędzi słowa”, 18.00 — „Innowacje”, 18.30 — Echa stadionów, 19.00 — Dobranoc, 19.10 — Klinika zdrowego człowieka, 19.30 — DTV, 20.00 — Publicystyka, 20.15 — Teatr TV „Żaloba przystoju Elektryze” (1), 22.05 — DTV, 22.30 — Kontakty, 23.00 — DTV i 24 godziny. **PROGRAM 2** — godz. 16.55 — Program dnia, 17.00 — Wiadomości, 17.00 — Gra zespół „Kliniec”, 17.30 — „Gdzie diabeł...” — „Wyspa szczęścia”, 18.00 — „24 klatki na sekundę”, 18.30 — Kronika krakowska, 19.00 — Przeboje, 19.10 — „Podróż w nieznane”, 19.30 — DTV, 20.00 — „Zadzwoń telefon”, 20.15

Telewizja

— Program rozrywkowy, 21.15 — Wydarzenia, 21.30 — „Spektrum”, 22.00 — Film ser. „Wielka przygoda Kacpra Schmecka” (1). **WTOREK 10. br., Program I** — godz. 6.00 — TTR, 9.00 — Język polski kl. VI — Elżba Orzeszkowa, 9.30 — Film „Korony świadek”, 11.00 — Plastyka kl. 2, 12.00 — Przedszkole domowe, 12.50 — Plastyka kl. 3, 13.30 — TTR, 15.40 — Program dnia, 15.45 — „180 lat Ubezpieczeń”, 16.00 — „U naszych przyjaciół”, 16.30 — DTV, 16.40 — Dla młodych widzów: Adres Polska, 17.05 — Michałki, 17.30 — Film „Pod jednym dachem” (2), 18.15 — Film dok. „Ludowa straż nad Wartą”, 18.30 — „Mieszkanie za każdą cenę”, 19.00 — Dobranoc, 19.10 — Kronika Pegaza, 19.30 — DTV, 20.00 — Publicystyka, 20.15 — Film „Korony świadek”, 21.25 — „Sąd nad rzeczywistością”, 22.05 — DTV, 22.25 — Festiwal Jazz Jamboree, 23.00 — DTV i 24 godziny. **Program 2** — godz. 16.55 — Program dnia, 17.00 — Wiadomości, 17.10 — Klub Fantastyki, 17.30 — Powroty, 18.00 — Galerie świata, 18.30 — Kronika krakowska, 19.00 — Przeboje, 19.10 — Kibic doskonały, 19.30 — DTV, 20.00 — Ekspres reporterów, 20.15 — Salon muzyczny, 21.15 — Wydarzenia, 21.30 — Film „Powołania teatralne Wilhelma Meistersa” (1). **SRODA 11. I. Program I** — godz. 6.00 — TTR, 9.30 — Film „Romanca na tra-

bkę”, 11.00 — Program dla szkół, 12.30 — Czas reformy, 13.30 — TTR, 16.25 — NURT, 15.55 — Program dnia, 16.00 — Losowanie ekspres-lotka i małego lotka, 16.30 — DTV, 16.40 — Magazyn Harcerzy, 17.30 — Film „Dwa zebra Adama”, 18.10 — Magazyn sportowy, 19.00 — Dobranoc, 19.10 — Prosto z Polski, 19.30 — DTV, 20.15 — Film „Romanca na trąbkę”, 21.40 — Sport, 22.00 — DTV, 22.25 — Sport, 23.10 — DTV. **PROGRAM 2** — godz. 16.55 — Program dnia, 17.00 — Wiadomości, 17.10 — Młodzieżowy koncert życzeń, 17.30 — Ekonomia na co dzień, 18.00 — Galeria, 18.30 — Kronika krakowska, 19.00 — Przeboje, 19.10 — St. Moniuszko — Piesń wieczorna, 19.30 — DTV, 20.00 — „Z dymkiem cygara”, 20.10 — Poezja, 20.45 — „Dookoła świata”, 21.15 — Wydarzenia, 21.30 — Sport, 22.30 — „Zwierzęta świata”. **CZWARTEK 12. br., Program I** — godz. 6.00 — TTR, 15.40 — Program dnia, 15.45 — Rzemieślnicy, 16.00 — „Mieszkań”, 16.30 — DTV, 16.40 — „O mnie, o tobie, o nas” i film „Tylko Kaska” (2), 17.30 — Patrol, 17.55 — TV wydawniczy, 18.05 — „Inter-studio”, 18.30 — Sonda, 19.00 — Dobranoc, 19.10 — Magazyn reporterski, 19.30 — DTV, 20.00 — Publicystyka, 20.15 — Film „Tylko dla bogatych”, 22.00 — DTV, 22.20 — Sport, 22.50 — „Pegaz”, 23.30 — DTV i 24 godziny. **PROGRAM 2** — godz. 16.55 — Program dnia, 17.00 — Wiadomości, 17.10 — „Spróbuj sam”, 17.30 Rzeczospolita miejska, 18.00 — Krajobrazy kultury, 18.30 — Kronika krakowska, 19.00 — Przeboje, 19.10 — Kibic doskonały, 19.30 — DTV, 20.00 — Ekspres reporterów, 20.15 — Symfonia Mozarta, 21.15 — Wydarzenia, 21.30 — Film „Bunt”.

PIĄTEK 13. br., Program I — godz. 6.00 — TTR, 9.30 — Film ser. „Morze” (2), 11.00 — Program dla szkół, 13.30 — TTR, 15.25 — NURT, 15.55 — Program dnia, 16.00 — Teleki-no, 16.30 — DTV, 16.40 — Encyklopedia TDC, 17.05 — Piątek z Pankracym, 17.30 — Sport, 18.10 — „Po-ciąg do Olsztyna”, 19.00 — Dobranoc, 19.10 — „Na chłopięcy rozum”, 19.30 — DTV, 20.00 — Monitor rządowy, 20.30 — Film „Morze” (2), 21.30 — Zawsze po 21-ej, 22.00 — DTV, 22.30 — Sport, 22.30 — DTV i 24 godziny. **PROGRAM 2** — godz. 16.55 — Program dnia, 17.00 — DTV, 17.10 — „Szach-mat”, 17.30 — Człowiek z komputerem, 18.00 — Szkice filmowe, 18.30 — Program lokalny, 19.00 — Przeboje dwójki, 19.10 — Teleturniej sportowy, 19.30 — DTV, 20.00 — Za kierownicą, 20.15 — Wrocławskie spotkania z piosenką, 20.45 — Kabaret Ssak, 21.15 — Wydarzenia, 21.30 — Film „Opowieści o miłości”.

PROPONUJEMY

KINA

SWIT — duża sala, od 7 do 19 bm. „Konfrontacje”, wg wykupionych kartów.
SWIT — mała sala — nieczynna.
ŚWIATOWID godz. 16.00 — „Gangsterzy szos” prod. kanadyjskiej, od 15 lat, godz. 18.00 i 20.00 „Dreszcze” prod. polskiej, od 15 lat.
ŚWIATOWID — mała sala od 8 do 15 bm, godz. 15.00 i 17.15 „Szczęści II” prod. USA, od 15 lat, godz. 19.30 — „Idź do mamy — tata pracuje” prod. francuskiej, od 18 lat.
KINO LEKTUR — SFINKS dokonuje rezerwacji biletów na lektury filmowe rozpoczynające się od 16 bm.

Ośrodek Kultury KM Hil
ul. Majakowskiego 2

6. bm, godz. 18.00 DKF „Kropka”
Film „Blues Brothers” prod. USA.

Klub Młodych ZSMP
os. Młodości 1

6. bm, godz. 18.00 „Rozgrywki sportowe w brydżu i szachach”.
8. bm, godz. 11.00 — Bajki dla dzieci, godz. 18.00 — Dyskoteka.
9. bm, godz. 18.00 — Klub Młodego Turysty PTTK — ZSMP „Dymarki” — prelekcja „Z oparatem w Sudetach”.
10. bm, godz. 17.30 — Liga Morska, godz. 18.00 — MAF, godz. 18.00 — film „Gorączka sobotniej nocy”.
11. bm, godz. 18.00 — Kawiarnia muzyczna „The Beatles jakich nie znamy”, godz. 18.00 „Dymarki” — nauka piosenek turystycznych.

12. bm, godz. 18.00 — MAF porady dla fotoamatorów, godz. 18.00 dyskoteka.

Zakładowy Dom Kultury
„Budostał”

8. bm, godz. 11.00 — Dla dzieci występ kabaretu „Drops”.
10. bm, godz. 17.00 — Film prod. rumuńskiej „Tydzień szaleńców”.
12. bm, godz. 18.00 — Z cyklu spotkań ze sportowcem — kolejne spotkanie prow. red. Stankowski.

Klub Seniora
ul. Majakowskiego 2

10. bm, godz. 17.00 — Z uśmiechem w Nowy rok — program w wykonaniu aktorów krakowskich.

Klub Seniora
os. Górali 4 — sala taneczna.

12. bm, godz. 17.00 do 21.00 „Bawimy się razem” — wieczorek taneczny.

Ponadto: w każdy poniedziałek i środe godz. 16.30 — Gimnastyka rehabilitacyjna.

(Ul. Majakowskiego 2) pok. 31 w każdy czwartek godz. 17.00 — Sekcja haftu ręcznego, oraz w pok. 28 — w każdy poniedziałek o godz. 16.00 — Zajęcia zespołu chóralskiego.

KALENDARYUM

uzupełniających do organów samorządowych kombinatu.

Stanowisko szefa kontroli jakości (DKJ) objął mgr inż. St. Kosakowski.

Ponad 1600 zuchów i harcerzy z Hufca Nowa Huta brało udział w różnych formach akcji Letniej '83.

marla, przeżywszy 104 lata, najstarsza mieszkanka Nowej Huty p. Irena Holubowicz.

Nowym trenerem piłkarzy „Hutnika” został znany szkoleniowiec krakowskiej „Wisły” Lucjan Franczak.

SIERPIEŃ

01.08. Na kierowników zakładów i samodzielnych wydziałów został nałożony obowiązek konsultowania decyzji dotyczących spraw zakładu z przedsta-

wicielami organizacji społeczno-politycznych działających na ich terenie.

09.08. Na kolejnym posiedzeniu Rady Pracowniczej HIL dyskutowano m. in. sprawę wypłacania tzw. 13 i 14 pensji.

10.08. Mgr Mieczysławowi Kozłowskiemu dotychczasowemu inspektorowi szkolnemu w Nowej Hucie powierzono obowiązki kuratora Krakowskiego Okręgu Szkolnego.

15.08. Przy ul. Ujastek uruchomiono nowy dworzec dla autobusów HIL dowożących pracowników.

15.08. Na stanowisko zastępcy naczelnika dzielnicy powołany został Ryszard Kozicki, dotychczasowy kierownik Wydziału Handlu i Usług UD.

24.08. Rozpoczął pracę Zespół Interwencyjny KF PZPR, którego pracami kieruje członek KC, I sekretarz KF Kazimierz Miniur.

24.08. Zakończył się remont kapitalny baterii koksowniczej nr 3.

27.08. Zmarł długoletni działacz partyjny i związkowy huty — wytopiacz stał Bernard Kowalik.

29.08. W kombinacie przebywał mgr inż. Andrzej Ruszkarski — wiceminister MHIPM zapoznając się

z bieżącymi problemami zakładu.

31.08. Na ulicach Nowej Huty doszło do zamieszek ulicznych Interwenujące siły porządkowe użyły gazów łzawiących. Straty materialne wyniosły ponad 2,5 mln zł.

W miesiącu:

W sierpniu plan produkcji towarowej został wykonany w 106,1 proc., a dodatkowa wartość produkcji wyniosła 3 mld 561 milionów zł.

Ujawnił się Władysław Hardek, b. przewodniczący KRH „Solidarność” w HIL.

Trwały prace nad wykazem stanowisk uprawniających do otrzymania dodatkowych urlopów zdrowotnych.

Zakończył się organizowany przez ZSMP plebiscyt „Zasłużony Mistrz nauczyciel i wychowawca młodzieży”. Po raz ósmy laureatem został Stanisław Bijald.

Zawodnik blisko związanego z kombinatem Aeroklubu Krakowskiego Krzysztof Lenartowicz zdobył tytuł mistrza świata w lataniu precyzyjnym w czasie zawodów rozgrywanych w norweskiej miejscowości Skien.

O mieszkaniach i zakupach

25 grudnia w telewizji na konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w HIL Wielkie Piece jeden z uczestników powiedział: mieszkania przyciągnęłyby nam pracowników. Sam oczywiście w to wątpię, bo były mieszkania a rotacja była swoją drogą. Pracuję w HIL 28 lat i nie jedno się widziało. Setki ludzi przychodziło do huty tylko po mieszkanie, dostał mieszkanie i... zegnaj huto. Ktoś powie, że można takiego związać odpowiedzialnością, przyrzeczeniem, podpisem. Owszem, ale chyba każdy zgodzi się, że wyrzucić rodzinę z mieszkania na bruk kłóciło by się z naszym ustrojem. Myślę, że wprowadzenie karty hutnika (...) oraz umieszczenie hutników na drugim miejscu po górnikach na liście plac dydaktycznie zmieniliby sytuację zatrudnienia w hutnictwie. Wprowadzenie przymusu nie na wiele się zda, gdyż wiadomo, że z niewolnika nie ma robotnika. Karta Hutnika może umożliwić hutnikom od czasu do czasu zakupienie jakiegoś niezbędnego artykułu powiedzmy okresowo: pościeli, lodówki, pralki itp. Obecnie ten co pracuje nie ma szans na zakup czegośkolwiek, ponieważ emeryci i renciści wszystkim zawładnęli. Wystarczy tylko zaobserwować pod każdym ślepe, czy to spożyjemy, czy gospodarz, sami starzy ludzie, same siwe głowy. Do nich dołączyli ci młodzi, co poszli

na wcześniejszy odpoczynek. Odpoczywają okupując wszystkie sklepy już od wczesnych godzin rannych. (...)

Opowiadała znajoma, że prawie zawsze kiedy do nowohuckich sklepów przychodzi sprzęt tzw. zmechanizowany, jeden z panów (os. Kolorowe, niepracujący) systematycznie przywozi bądź lodówki, bądź pralki i tego samego dnia lub następnego są one wywożone w nieznanym kierunku. Ten przypadek nie należy do odosobnionych. Z tego też względu myślę, że należałoby ten proceder ukrać do czasu zapełnienia półek sklepowych. (...)

W. W.
(nazwisko i adres znane redakcji)

Uwaga! Dziecko na drodze

Uliczka w os. Słonecznym odwołująca szkołę podstawową nr 105 od bloku nr 13 stwarza dla mieszkańców osiedla, a szczególnie dzieci duże niebezpieczeństwo. Szerokość jezdni przeznaczona jest dla jednego pojazdu zaś ruch odbywa się w obu kierunkach zmuszając tym samym kierowców do jazdy po chodniku tuż obok wyjść z bloku. Ilość pojazdów przejeżdżających tą wąską uliczką jest bardzo duża, bowiem tędy kierowcy skręcają sobie drogę przy dojeździe do ul. Maja-kowskiego.

Spokojna niegdyś osiedlowa uliczka w niektórych godzinach przypomina autostradę, tym bardziej, że kierowcy

nie zachowują bezpiecznej szybkości. Mieszkańcy od dawna sygnalizują na zebraniach i spotkaniach o konieczności postawienia znaku o ruchu jednokierunkowym. Widocznie ilość zaistniałych wypadków na drogach naszej dzielnicy nie przekonuje w dostatecznym stopniu czynników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo o konieczności reagowania na sygnały mieszkańców. (E. S.)

Podziękowanie

Kierownictwo Wydziału Gazowego serdecznie dziękuje Ośrodkowi Opieki nad Emerytami i Rencistami KM HIL za współudział w zorganizowaniu pożegnania w dniu 13. 12. 1983 r. naszych pracowników odchodzących na emerytury i renty.

Atmosfera wytworzona w czasie pożegnania pozostanie długo w pamięci odchodzących pracowników. Część artystyczna w wykonaniu zespołu muzycznego Teatru Regionalnego „Gzysmski” — dodała uroku tej imprezie.

Odpowiedzi

Po zapoznaniu się z krytyczną notatką pt. „Do góry nogami” zamieszczoną w „Głosie Nowej Huty” nr 47 z dnia 25. XI. 1983 r. niewłaściwego funkcjonowania placówki handlowej nr 4-472 w os. Na Lotnisku, zarząd Oddziału „Społem” PSS w Nowej Hucie informuje co następuje:

Nie zgadzamy się z twierdzeniem jakoby zaopatrzenie w/w placówki handlowej w wódki było „bardzo kiepskie”. Stoisko ze sprzedażą napojów alkoholowych wyodrębnione w powyższym sklepie branży ogólnospżywczej nie dysponuje wprawdzie tak szerokim asortymentem jak sklepy typowo monopolowe lub „Delikatesy”. Niemniej jednak z uwagi na dość dużą częstotliwość dostaw tych artykułów (na ogół co drugi dzień) konsumenci ma zawsze możliwość nabycia przynajmniej jednego gatunku wódki czystej. (...)

Lustracja w/w placówki handlowej przeprowadzona w dniu 29. XI. br. przez inspektora hut. Oddziału również nie wykazała braku w sprzedaży wódki czystej.

Odnosnie krytycznych uwag na temat sprzedaży krajowego wina owocowego na stoisku z art. reklamowanymi informujemy, że z myślą o klientach mając na względzie konieczność zapewnienia im wygody w dokonywaniu zakupów artykułów pierwszej potrzeby, kierownictwo w/w placówki handlowej bezwzględnie zobowiązane do zmiany dotychczasowej formy sprzedaży przedmiotowego towaru, polecając jego przemieszczenie na salę samoobsługową bądź na stoisko monopolowe.

Za utrudnienie w dokonywaniu zakupów i wydłużenie czasu oczekiwania na obsługę pragniemy przeprosić PT klientów za pośrednictwem waszej redakcji.

I Zastępca Prezesa Oddziału PSS „Społem” Nowa Huta,
mgr Danuta Bogda

OBWIESZCZENIA

„Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Nowa Huta z dnia 12. XI. 83 r. NR A-1951/83 został ukarany Ob. ANDRZEJ CIEPIELA syn Stanisława zam. Nowa Huta ul. Polewki za wywołanie zgrozzenia w miejscu publicznym — odmowę podania danych personalnych funkcjonariuszowi MO karę zasadniczą grzywny w wysokości 6.000 zł, koszty postępowania w wys. 150 zł. oraz karę dodatkową: — podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego.

„Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Nowa Huta z dnia 17. XI. 83 r. Nr 1827/83 został ukarany Ob. JÓZEF

BURTON syn Jana zam. Nowa Huta os. Boh. Września 25/61 za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym karę zasadniczą grzywny w wys. 14.000 zł, koszty chem. badania krwi w wys. 300 zł., koszty postępowania w wys. 150 zł., oraz karami dodatkowymi: — zakaz prowadzenia pojazdów na okres 18-tu miesięcy, — podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego.

„Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Nowa Huta z dnia 11. XI. 83 r. Nr 1095/83 został ukarany Ob. SZCZEPAN CHODUBA syn Jana zam. Nowa Huta os. Złotego Wieku 68/20 za to, że w dniu 23. 09. 83 r. będąc pod wpływem alkoholu kierował samochodem — karę zasadniczą grzywny w wys. 20.000 zł., koszty chemicznego badania krwi w wys. 300 zł., koszty postępowania w wys. 150, oraz karami dodatkowymi: — zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2-ch lat, — podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego.

TURYSTYKA I REKREACJA

O działalności Klubu Narciarskiego PTTK HIL rozmawiamy z jego przewodniczącym kol. Markiem Suchodolskim.

— Najpierw może kilka słów o sobie...

— Jestem członkiem PTTK od 1962 roku. Narciarstwem interesuję się niemalże od... urodzenia. Pochodzę ze Suchej Beskidzkiej, a to wiele tłumaczy: na nartach jeżdżę tu każde dziecko. Także i ja każdą właściwie zimę spędzam na nartach. Jeżdżę już 40 lat!

— A teraz o Klubie. Ile lat jest pan prezesem?

— Objąłem Klub Narciarski po Jurku Pilchu, który przeszedł na emeryturę i „zainstalował” się na wyciągu krzesłkowym w Koninkach. Do Klubu należę od samego początku, mam legitymację klubową z numerem 16.

Z inicjatywą powołania Klubu Narciarskiego wystąpiło w 1968 roku kilku

zapaleńców — Roman Wielebowski, którego śmiało można nazwać ojcem Klubu, Jerzy Stankowski, Marian Tomczyk, Danuta Przybylska, Danuta Majos, Zbigniew Strych, Edward Pięta.

Naturalnie narciarstwo, w ramach PTTK, było w hucie uprawiane znacznie wcześniej, od samego początku. Dziś rozmawiamy tylko o Klubie...

— Jaki macie poza sobą ciekawsze inicjatywy?

— Największym naszym osiągnięciem było wybudowanie i uruchomienie, prawie całkowicie w czynnie społecznym, wyciągu zaczepowego na Polanie Hucisko w Koninkach. Nasi narciarze wnieśli też bardzo znaczący wkład w budowę wyciągu orczykowego, a później również — krzesłkowego na Tobolów. Dużo wysiłku poświęcili również budowie trasy zjazdowej przeznaczającej na nią — pod wodzą kol. Józefa Flisa — dosłownie setki godzin społecznej pracy. Wyróżnili się w tych pracach: Józef Plewa, Marian Popielek, Janusz Daszkowski, którzy pracowali społecznie po kilkadziesiąt dniówek. Zorganizowaliśmy „szkółki narciarskie” dla początkujących narciarzy, głównie dzieci hutników.

— Jak oceniacie, ile osób udało się

dotąd przeszkolić w tym narciarskim przedszkolu?

— Ponad półtora tysiąca! To naprawdę duży nasz sukces. Powiem parę słów o instruktorach: największe zaangażowanie wykazali: Stanisław Wołak, Sławomir Tomczyk, Krzysztof Zięba, Marian Biez, Jacek Wielebowski. Przy organizowaniu i prowadzeniu „szkółek” wyróżnili się: Zbigniew Strych, Marian Gajewski i Jerzy Urbanik.

— A teraz o innych formach Waszej działalności.

— Dużą atrakcją dla narciarzy jest udział w zawodach zorganizowanych przez nasz Klub oraz w innych zawodach. Pierwsze nasze zawody narciarskie, to zimowa spartakiada hut, później — coroczne mistrzostwa klubowe. Ponadto — zawody na rozpoczęcie i zakończenie sezonu zimowego. Bardzo mile wspominamy również coroczne zawody o Memoriał Starzeńskiego rozgrywane na Babiej Górze. Sukcesy odnosiliśmy wielokrotnie w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Zimowej Hutników w Szczyrku oraz w innych zawodach.

Za sprawą Jurka Pilcha i Wieska Klejszty, od kilku lat zaczęło rozwijać się w HIL narciarstwo śladowo-biego-

we. Poza wewnętrznymi zawodami klubowymi, których jest kilka w roku, bierzemy udział w wielkich, masowych zawodach, takich jak „Bieg Kraka i Wandy”, „Bieg Gąsieniców”, „Bieg Piastów”.

— Jak wiadomo regularnie, co tydzień wyjeżdżają z huty autokary z amatorami „białego szaleństwa”...

Oceniam, że rok rocznie z wyjazdów tych korzysta ok. 2 tys. osób. Chętnych jest zawsze — niestety — dużo więcej. Nie wszystkim zdołamy zapewnić miejsca.

Tego roku mamy kłopoty. Po raz pierwszy zorganizowaliśmy dwie równoległe „szkółki narciarskie”, w soboty i w niedziele. Pierwszy wyjazd miał nastąpić 7—8 stycznia, ale nie ma śniegu i nie wiadomo, czy nie będziemy musieli przelożyć terminu.

Jako nowość pragniemy w bież. roku ująć w zorganizowane rami turystykę narciarską (na nartach śladowych). Zaplanowaliśmy 4 wycieczki w rejon Turbacza i Hali Gąsienicowej.

Wszystkich chętnych zapraszamy serdecznie — oferujemy najlepsze formy zimowej, czynnej rekreacji. (jd)

WRZESIEŃ

01.09. Rozpoczął się nowy rok szkolny. Tylko w szkołach podstawowych naszej dzielnicy rozpoczęło naukę ponad 27 tys. uczniów.

01.09. Rozpoczęły się wybory Społecznej Inspekcji Pracy.

05.09. Otwarto nową przychodnię specjalistyczną w os. Piastów.

07.09. Z pracownikami Zakładów Walcowniczych HIL spotkał się szef Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krakowie płk Adam Trzybiński.

08.09. Pożegnano wypełniającego swój żołnierski obowiązek w HIL pełnomocnika Komitetu Obrony Kraju płk dypl. Mieczysława Manejkowskiego. Odchodzącego pełnomocnika uhonorowano Złotą Odznaką Zasłużonego dla KM HIL.

12.09. Odbyło się wspólne posiedzenie prezydium PRON z kombinatu z członkami RP KM HIL. Ustalono tryb wzajemnej konsultacji i informacji o prowadzonych działaniach.

13.09. W kombinacie gościła delegacja Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR pod przewodnictwem członka KC, przewodniczącego komisji Genadija F. Sizowa.

16.09. 124 delegatów, członków Rady Pracowniczej oraz zaproszeni goście uczestniczyli w I Ogólnym Zebraniu Delegatów Zalogi KM HIL. Zatwierdzono wyniki wyborów do samorządu oraz przyjęto statut Samorządu i Kombinatu.

24.09. Zakończono remont konwertora nr 2.

28.09. W Katowicach odbyło się I Zgromadzenie Delegatów Federacji HZZ. Za najbardziej istotne uznano problemy socjalno-bytowe pracowników hutnictwa.

30.09. Zakończono remont wielkiego pieca nr 5.

W miesiącu:

We wrześniu plan wykonano w 102,1 proc., a dodatkowa wygospodarowana wartość produkcji i usług wyniosła 156 milionów złotych. Plan za 9 miesięcy 1983 roku został wykonany w 105,3 proc. Dodatkowa wartość wyniosła 3 miliardy 813 milionów zł.

Przez naczelnika dzielnicy powołana została Społeczna Rada Kultury. Celem jej jest integracja środowiska artystycznego i działanie na rzecz kształtowania polityki kulturalnej.

28.09. W Katowicach odbyło się I Zgromadzenie

Delegatów Federacji HZZ. Za najbardziej istotne uznano problemy socjalno-bytowe pracowników hutnictwa.

Setne urodziny obchodzą mieszkanka Nowej Huty p. Teresa Kruczyńska.

Związkowcy z HIL nawiązali współpracę z Związkiem Zawodowym Hutników w Moskwie oraz z związkowcami z NRD.

Hutnicy biorący udział w Międzynarodowym Rajdzie Przyjaźni „Szlakami Lenina” zdobyli nagrodę ufundowaną przez Zarząd Główny PTTK.

PAŹDZIERNIK

01.10. Immatrykulacja 431 studentów pierwszego roku zainaugurowano nowy rok akademicki w Akademii Wychowania Fizycznego.

03.10. Sekretarz propagandy KF M. Bruzda wygłosił referat na uroczystości inauguracyjnej nowego roku szkolenia partyjnego.

06.10. Odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Zarządu Dzielnicy TPPR. Przewodniczącym ponownie wybrano Stefana Wójcika.

08.10. Wicepremier Rządu PRL Mieczysław Rakowski dokonał uroczystego otwarcia Nowohuckie-

Talich niebieskich ptaszek mamy sporo. Nie chciałbym powiedzieć, że Nowa Huta ma ich najwięcej. Kiedy bowiem idzie się w samo południe koło Peweksu na Rynek Głównym co krok jakieś elegancki młodzieniec oferuje swoje usługi proponując albo skup albo sprzedaż „twardych” czy „zielonych”. Nie inaczej jest, gdy przechodzi się koło naszego Peweksu przy ulicy Kocmyrzowskiej.

Wiem, że działają tu najprzeróżniejsze sposoby wyciągnięcia od klienta posiadanych zagranicznych pieniędzy. Wiem, że ci którzy nachalnie oferują pod ściepami usługi nie mają przy sobie ani centa. Są to po prostu naganiacze. „Szefowie” z grubą forszą kryją się gdzieś w dość odległych zakamarkach bram. Tam w ich pobliżu podprowadzają naganiacze swoich klientów a potem jeszcze inni prowadzą gdzieś w ustronne miejsce gdzie ma dokonać się transakcja.

Z jakich kręgów się rekrutują? Nie tak rzadko są to młodzi ludzie (nie tylko) z rodzin bardzo dobrze sytuowanych. Ale przeważnie element przestępczy. Parę tygodni temu, gdzieś z początkiem grudnia ub. roku pod Peweksem przy Kocmyrzowskiej zjawił się Mieczysław Z. Zbliżający się Święta więc pan Mieczysław chciał upłynić

Z kroniki milicyjnej

Nie sieją, nie orzą...

sto bonów. Czekał niedługo. Zbliżył się jakiś młodzieniec, nie wzbudził jednak zaufania. Kiedy doszedł do wniosku, że nie ma co dłużej czekać, uległ namowom dość przyjaznego młodego mężczyzny. Ten już nie budził u pana Mieczysława żadnych podejrzeń, tak przecież ufnie patrzyło mu z oczu. Poszli w nieznaną, gdzie za siedemdziesiąt tysięcy miał sprzedać Mieczysław Z. swoje sto bonów.

Kiedy znaleźli się pod jednym z bloków w osiedlu Krakowiaków, młody człowiek wyciągnął dowód osobisty twierdząc, że chciałby go na chwilę zostawić za bonę, bo on musi wpaść do jednego z mieszkań, w którym jego własny wujek wyłożył tak ogromną sumę. Mieczysław Z. nie mógł się powstrzymać, sprawdzając dane z dowodu, wyciągnął bonę i wręczył młodemu człowiekowi. Tamten uśmiechnąwszy się wskoczył na schody i popędził na górne piętra. Mieczysław Z. spacerował tam i z powrotem przed blokiem. Po pół godzinie zaczął się niecierpliwić. Po dwóch godzinach doszedł do wniosku, że został szpetnie nabrany. Poszedł więc pod wskazany w dowodzie adres. Tam zaś żona Stanisława F. powiedziała, że mąż od dłuższego czasu nie ma w domu. Na milicję zaś dowiedział się, kim jest Stanisław F. Już wielokrotnie karany przestępcą. Ostatnio opuścił więzienie w lutym ub. roku. Oczywiście nigdzie nie pracuje.

Do tego czasu Stanisław F. jest nieuchwytny, sto bonów, które kupił od Mieczysława Z. za własny dowód już chyba dawno rozpiętno się w monopolowych sklepach.

MAR—JAN

Nowohuckie Centrum Kultury

POSTANOWIŁO

powołać do życia z dniem 1 stycznia 1984 roku Dyskusyjny Klub Teatralny „Przedścionek Melpomeny”.

Prowadzenia spotkań i merytorycznej opieki przy współpracy z kadrą NCK podjął się redaktor Krzysztof Miklaszewski. Program spotkań, które odbywać się będą od stycznia do czerwca 1984 roku obejmuje następujące cykle:

CYKL I — DYSKUSJE POPREMIEROWE. Sześć dyskusji o premierach w 6 teatrach (Teatr Stary, Teatr im. J. Słowackiego, Teatr Ludowy, Teatr St. Teatr Bogatela, Teatr Groteska).

CYKL II — WYBITNI TWÓRCY POLSKIEJ SCENY. Styczeń — Tadeusz Kantor — twórca teatru „Cricot-2”, film, wystawa pt. „Podróż Cricota”, spotkanie z T. Kantorem; luty — Jerzy Trela — aktor, recital, projekcja „Twarze Teatru”; marzec — Bronisław Dąbrowski — wieloletni dyrektor Teatru im. J. Słowackiego, film o Teatrze im. J. Słowackiego, spotkanie, dyskusja; kwiecień — Lidia i Jerzy Skarżyński — scenografowie, wystawa twórczości, dyskusja; maj — Juliusz Wolski — twórca Teatru Lalek, wystawa lalek, masek, pacynek, demonstracja; czerwiec — Stanisław Radwan — twórca muzyki teatralnej i filmowej.

CYKL III — DKT NA WYJAZDACH. Warszawa — 3 dni — 3 premiery. Poznań — 2 dni — spektakl w Teatrze Nowym „Koniec Europy” — inny spektakl.

CYKL IV — WARSZTATY TWÓRCZE. Luty — I warsztat dramatyczny: wybrana sztuka dramatyczna, niedrukowana, czytana przez przygotowanych aktorów, dyskusja z udziałem autora; marzec — „Przeszłość Awangardy” — inscenizacja dramatu dadaistycznego — prelekcja i dyskusja; maj — II warsztat dramatyczny; czerwiec — „Przeszłość Awangardy” — inscenizacja dramatu futurystycznego: prelekcja i dyskusja.

ZAPRASZA

10 stycznia 84 r., godz. 18.00
Kolejne, trzecie już spotkanie z cyklu „Przedścionek w oczach rodziców i lekarza” — „Zasady wychowania domowego w wieku przedszkolnym”, kontynuuje tematykę związaną z rozwojem fizycznym i psychicznym dziecka w wieku przedszkolnym. Celem wykładu prowadzonego przez prof. Barbarę Kańską z udziałem pedagoga dr Henryka Bądkiewicza będzie zapoznanie rodziców z: ■ rolą i znaczeniem wychowania ■ wpływem atmosfery domu na charakter inteligencji dziecka ■ wpływem sukcesów i błędów wychowawczych na stan zdrowia dziecka.

30 grudnia. Salka konferencyjna Rady Pracowniczej wypełniona do ostatniego miejsca. Rada w komplecie, są obecni dyrektorzy Stanisław Suchoński, Janusz Razowski, Marian Ratusz. O wielkiej i ważnej sprawie będzie dziś mowa — o planie produkcyjnym i finansowym Kombinatu HiL na rok 1984. Wypada tylko wyrazić żal, że ta istotna sprawa wchodzi pod obrady Samorządu Załogi równie późno. Potem, niestety, okaże się jeszcze, że nie tylko późno, ale i z tak dużą ilością niewiadomych, iż o zatwierdzeniu planu mowy być nie może.

Dyrektor ekonomiczny referuje syntetyczne założenia planu. Pomija szczegóły, bowiem jego projekt przedłożony

Równania z wielką ilością niewiadomych

Nie zatwierdzili planu!

został Samorządowi już wcześniej. Gremium jest więc ze sprawą zapoznane. Mówi tylko o dodatkowych danych, które zostały naniżone w wyniku dalszych uzgodnień, podyktowanych potrzebami gospodarki narodowej.

● **DOSTAWY RUD I KONCENTRATÓW** — tak, mamy zagwarantowane. Z tym nie będzie problemów... ● **GAZ ZIEMNY** — sporządzone zostały odpowiednie bilanse potrzeby huty, będą zagwarantowane, w pewnym tylko, niewielkim ograniczeniu zużycia. ● **ENERGII ELEKTRYCZNEJ** — także nie zabraknie, chociaż jej dostawy z zewnątrz będą musiały być trochę mniejsze. ● **REMONTY** — nie wszystkie będą mogły być wykonane w założonych terminach i w pełnym zakresie. Zwłaszcza termin oddania do ruchu drugiej baterii koksowniczej może ulec przesunięciu.

● **HUTNICZA PRODUKCJA**: niektóre wielkości w roku 1984 nie budzą wątpliwości, innych chyba nie uda się zrealizować. Przykłady? Nie ma Kombinatu zapewnionych dewiz na zakup cyny z importu; trzeba będzie plan trochę skorygować w dół. A blacha cynowa jest dla gospodarki narodowej niestychanie ważna! Zabraknie także koks: olny krzyżuje w tym przypadku nie tylko stan urządzeń (fatalny), ale i brak ludzi do pracy, ponadto przesunięcie oddania wspomnianej już drugiej baterii po remoncie. Są także kłopoty z niektórymi komponentami wsadu (węgiel koksujący).

● **DOSTAWY WLEWKÓW I KOKSU** z zewnątrz: mamy obiecanne ale czy kooperanci huty nie zawiodą?

KOSZTY, CZĘŚĆ FINANSOWA PLANU — tu niewiadomych jest wyjątkowo dużo. Nie wiemy jeszcze jakie będą ceny zaopatrzenia i zbytu, wiadomo tylko, że od 1 stycznia nie ulegną zmianie. A co będzie później? Ceny mogą być po 1 lipca br. zupełnie inne. Nie ma więc wyjścia: plan trzeba konstruować w oparciu o warunki cenowe 1983 roku. Nie wiadomo jeszcze, choć to tak niesłychanie ważne, czy spełnione zostaną postulaty huty o wprowadzenie ulg podatkowych i zmian w zasadach odpisu na FAZ. Nie wiadomo, czy zdobędzie się kozyśka wielkogabarytowe dla Walcowni Gorącej Blach (było już z tym multum kłopotów) — trzeba je będzie kupować z własnych odpisów dewizo-

we planu rzeczowego, gdyż brakuje jej danych o podstawowym znaczeniu. Uchwała w tej sprawie zostaje podjęta jednogłośnie.

W drugiej części obrad Rada Pracownicza przyjęła informację ekonomiczno-finansową za listopad i za okres 11 miesięcy ub. roku. Przedstawił ją główny księgowy Kombinatu HiL, dyr. Marian Ratusz. Rada zapoznana została również z prognozą wykonania zadań finansowych huty za 1983 rok oraz z sytuacją finansową Kombinatu.

Rada przyjęła sprawozdanie za 11 miesięcy i prognozę oceniając pozytywnie wyniki huty. Jednocześnie wyraziła swój niepokój z powodu utrzymującej się od kilku miesięcy trudnej sytuacji finansowej Kombinatu powodującej, że istnieje rozbieżność pomiędzy osiągniętymi wynikami finansowymi a możliwościami płatniczymi huty. Ta trudna sytuacja jest spowodowana m. in. wzrostem zapasów oraz zmianami w sposobie kredytowania środków obrotowych przez bank. Część zasobów musi być finansowana ze środków własnych huty, część jednak koniecznie trzeba będzie upłynić (chodzi zwłaszcza o zapasy ekonomicznie nieuzasadnione).

Kolejną uchwałą Rady Pracowniczej dotyczy oceny wyborów do organów Samorządu Załogi w zakładach i samodzielnych wydziałach. Do 30 grudnia zostały zakończone wybory w 22 na 25 zakładów. Rada zobowiązała prze-

wych huty, a tu bynajmniej nie zanosi się na wzrost eksportu wyrobów Kombinatu... Znanę są niedobory w zatrudnieniu. Skąd pewność, że wzrośnie stan załogi? Co będzie z płacami? Czy uda się zapewnić środki na niezbędne inwestycje? Sprawa ta wiąże się z ulgami podatko-



wymi: jak nie zostaną hucie przyznane, nie będzie pieniędzy). Pada wiele pytań, mnożą się znaki zapytania. Nie zawsze jednak możliwe jest znalezienie odpowiedzi. Nie więc dziwnego, że Rada Pracownicza Kombinatu HiL podejmuje trudną ale konieczną decyzję: nie zatwierdza kompleksowego planu huty na 1984 rok gdyż nie zna warunków w jakich będzie huta pracować. Nie zatwierdza tak-

Prezydium do zorganizowania w terminie do 15 stycznia br. wspólnego posiedzenia z przewodniczącymi rad pracowniczych z zakładów i wydziałów. Tematem mają być zasady współdziałania oraz sposób przepływu informacji. Natomiast w terminie do końca miesiąca Prezydium RP jest zobowiązane do zorganizowania cyklu szkoleń dla wszystkich członków rad pracowniczych w hucie. (jd)

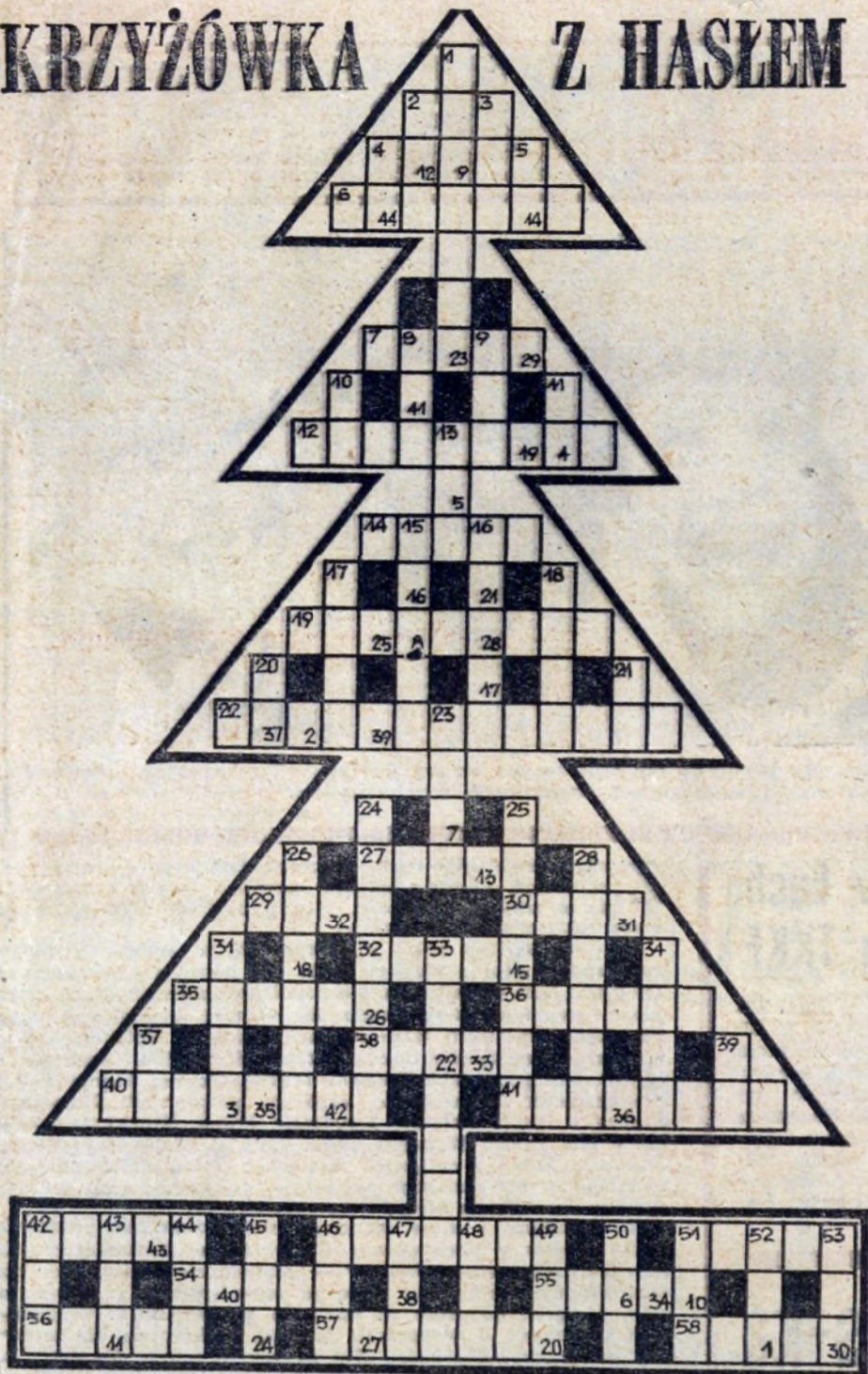
KALENDARIUM

- 30.10. Centrum Kultury. Po zwiedzeniu nowego gmachu odbyła się inauguracja roku kulturalnego w regionie krakowskim.
- 08.10. Z okazji obchodów 40-lecia Ludowego Wojska Polskiego odbyło się w Bartkowej spotkanie kierownictwa kombinatu oraz przedstawicieli poszczególnych zakładów HiL z kadrą dowódczą 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej.
- 14.10. Szkole Podstawowej nr 89 w os. Piastów n. imię płk Zbigniewa Żaluskiego.
- 17.10. Rozpoczęto kampanię sprawozdawczo-wychowawczą hutniczej organizacji partyjnej.
- 21.10. W Teatrze Ludowym odbyło się uroczyste spotkanie pracowników Zakładu Materiałów Ogniotrwałych związane z 30-leciem działalności.

- 21.10. W klubie „Trzeźwość” obradował Dzielnicowy Zjazd Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Wybrano nowe władze.
 - 27.10. Zainaugurowano rok oświatowy w Uniwersytecie Robotniczym ZSMP HiL. Uniwersytetowi przyznano zbiorowe odznaczenie im. J. Krasickiego.
 - 29.10. W Teatrze Ludowym polska prapremiera sztuki bułgarskiego poety i dramaturga Iwana Radojewa pt. „Ludojadka”. W reżyserii Henryka Głycyńskiego.
- W miesiącu:**
- Plan miesięczny w październiku wykonano z niewielką nadwyżką 50 mln zł. Bilans pracy kombinatu za 10 miesięcy 83 roku był nadal korzystny — nadwyżka zaś wyniosła 3 mld 89 mln zł.
 - W kombinacie przebywali: nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Afganistanu M. F. Carmand, Dyrektor Zarządu British Steel Corporation — R. A. F. Barber oraz przewodniczący Rady Okręgu Lipskiego — Ralf Opitz.
 - Członek Biura Politycznego KC PZPR Albán Siwak w towarzystwie I sekretarza KF K. Miniura

- odwiedził zakład kokschemiczny, stalownię konwertorową i walcownię gorącą HiL.
 - Rozpoczęła się związkowa konsultacja nad projektem nowego systemu płac.
 - Korzystając z amnestii ujawniła się 7-osobowa grupa pracowników i emerytów HiL związanych z zakładem mechanicznym działającym w ramach nielegalnego tzw. Społecznego Funduszy Pomocy Pracowniczej.
 - Mgr inż. Julianowi Olszowskiemu powierzono stanowisko głównego specjalisty — kierownika działu organizacji i zarządzania.
 - 10-lecie działalności obchodził Zespół Przyzakładowych Szkół Budowlanych w Nowej Hucie.
 - Społeczna Dzielnicowa Rada Kultury wyłoniła ze swojego składu zespół do spraw współpracy z NCK, na którego czele stanął Stanisław Stanuch.
- LISTOPAD**
- 01.11. W dniu Święta Zmarłych mieszkańcy dzielnic tłumnie odwiedzali cmentarze czcąc pamięć swoich bliskich.
 - 05.11. Wiceprezes Rady Ministrów Zbigniew Sza-

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Litery w polach ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 44, dadzą rozwiązanie.

POZIOMO: 2. Bylgaska Telegrafna Agencja, 4. miś australijski, 6. ciężka karetta lub coś dużego i niezgrabnego, 7. rachunek w banku, 12. nagły atak choroby, 14. do obuwia, 19. ktoś przyjazny, zaufany, ktoś do zwierzeń, 22. przodowanie, pierwszeństwo w czymś, 27. gra chłopska lub dawna moneta kwadrata, 29. wynagrodzenie za pracę, 30. kot przemówił, 32. 3 minuty na ringu, 35. kolarz się z larami, 36. bursztyń, 38. nabyta dyspozycja, 40. surowiec na mustardę, 41. skazana na śmierć przez Kreona, została żywcem zamurowana, 42. narodowość, 46. rejon górniczy w Kongu (Kinsasa), 51. z Bolkem w parze, 54. płaskodenna łódź, 55. Cezar o nich powiedział nad Rubikonem, 56. barwnik lub matwa, 57. ezerwień z fioletem, 58. uchwyt na pedale roweru do przytrzymywania nogi.

PIONOWO: 1. więcej niż boisko lub starogrecka miara długości, 2. upoważnia do zakupu benzyny, samochodu, pralki, 3. ma kota w elementarzu, 4. podziemna armia polska (wspak), 5. 100 m², 8. narzędzie na światło reagujący, 9. coś z tenisa (wspak), 10. symbol pierwiastka chem.,

11. symbol herca, 13. kawałek czegoś jadalnego, 15. zawiadomienie, że na poczekaniu jest coś do odebrania, 16. miasto Bośnia, 17. nie wiadomo kto je wynalazł, choć służy nam od tysiącleci, 18. kaloryfer go wyparł, 20. symbol jednego z pierwiastków, 21. inicjały „małego rycerza”, 23. w dawnej Polsce były wezwaniem na wojnę, 24. gliniany instrument muzyczny, 25. gatunek rumu, 26. grządki kwiatowe, 28. mąż stanu, matematyk, generał i teoretyk wojskowy — Francuz (1753—1823), 31. nacięcie w desce służące do mocniejszego złączenia, wpust, 33. biała wiadomość, ploteczka, 34. spór o cenę między sprzedawcą a nabywcą, 37. nuta, 39. cynę oznacza, 42. nie dla tabakierzy, 43. pospolita nazwa gburza, prostaka, 44. tytuł grzesznościowy w niektórych krajach muzułmańskich, 45. państwowe przedsiębiorstwo żeglugowe (eksploatuje linie oceaniczne), 46. płynący lód, 47. herbata w Londynie, 48. 1/2 Neapolu, 49. część utworu scenicznego, 50. rybnie żebro, 51. ryba z rodziny karpio-watych, żyje w mulistych jeziorach, 52. doła, koleje życia, 53. włosy upięte w specjalny sposób.

Wśród czytelników, którzy do dnia 20. I br. nadesłał prawidłowe rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

Radość zmącona niepokojem — tak można nazwać uczucia niektórych ludzi patrzących na poczynania innych. Niby jest uzasadniona przyczyna zawołania, jednak co będzie za rok... Trzeba wybiegać w przyszłość, przewidując zawczasu, aby później nie przeżyć gorzkich rozczarowań.

Takiemu sposobowi myślenia pozornie trudno coś zarzucić. Obawy i wątpliwości cechują przecież tych, którzy dane zagadnienie znają dobrze, kierują się logiką, wiedzą więcej niż przeciętni ludzie, żyjący jedynie bieżącymi sukcesami. Grupę tę nazwać można malkontenci-znawcy. Oni zawsze mają rację.

Nigdy nie ma tak dobrze, aby lepiej być nie mogło — to ich credo. W myśl tego rozumowania obecne sukcesy są niejako zapowiedzią jutrzejszych porażek. Weźmy na przykład koszykarzy Hutnika. Dla jednych ich przodownictwo w II-ligowej tabeli jest powodem do radości i nadziei na mecze w hali na „Suchych Stawach” z udziałem gwiazd polskiego basketu. Już sama myśl o wypełnionej po brzegi widowni na derbach koszykarskich Krakowa Hutnik — Wisła, przywołuje dreszczki emocji. Inni natomiast są zdania, że nie należy się pchać tam, gdzie miejsce zarezerwowane jest dla potentatów. Argumentacja jest różna. Słyszałem na przykład wersję socjologiczną, w myśl której w środowisku wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, koszykówka nie ma racji bytu. To sport elitarny, dla inteligencji, gdzie tam robotnikom do zgłębienia jego tajników, rozszyfrowania piękna. Skąd wreszcie czerpać graczy dla koszykówki w Nowej Hucie? Naturalnego zaplecza ponoć brak. (!?)

Z tych głębokich przemyśleń wynikają już oczywiste wnioski praktyczne. Po co w Hutniku I-ligowa koszykówka? To tylko kolejny problem. Bo przecież znacznie łatwiej wygrać rywalizację na drugim froncie, niż później nawijać w miarę równorzędną walkę o utrzymanie się w ekstraklasie. Z tymi zawodnikami nie się przecież nie nawojuje w zmaganiach z Lechem, Górnikiem, Zagłębiem i całą resztą. A gdy przyjdzie seria porażek, miną emocje, to wówczas rzeczywistość potwierdzi słuszność takiego sposobu myślenia. Straty mogą być większe, niż zyski.

„Socjologowie”?

W dalszym ciągu takiego rozumowania wskazuje się na konkrety. Że ani Biłski, Pałuch, Czaja, Klimczyk, Szporna itd. nie posiadają umiejętności I-ligowych i tak na dobrą sprawę jedynie Mielcarek mógłby tym obowiązkiem podjąć. A więc widać jak na dłoni, że zabawa ta nie ma praktycznie sensu.

Tak rozumującym trudno zarzucić brak logiki. Prawdą jest przecież, że umiejętności koszykarskiego zespołu Hutnika być może pozwolą na wygranie rywalizacji II-ligowej, lecz nie ma się co ludzi — na ekstraklasę to za mało. Gdzie jest jednak powiedziane, że właśnie w takim zestawieniu musiałyby się walczyć np. w przyszłym sezonie. Nie są to jednak rozważania na temat przyszłorocznego składu drużyny koszykarzy, a jedynie kilka uwag pod adresem pewnego sposobu myślenia. Co jest w nim niebezpiecznego? Chodzi mi głównie o założone z góry widmo klęski, wizja otrzymania policzka za to jedynie, że ktoś ośmielił się wychylić głowę wyżej, naruszyć kanon.

Przed kilkunastoma, nawet kilkoma laty, na Górnym Śląsku nie było I-ligowej koszykówki. Widać miejscowi działacze nie potrafili zmontować drużyny. Czy wynikało to z niekompetencji, czy też obawy o to, że dla basketu nie ma miejsca wśród ludzi ciężkiej pracy, tego nie wiem. Mówiono jednak głośno — Śląsk to nie wyzerpane bogactwo piłkarzy, to właśnie górnik i futbolista są niejako symbolem tej ziemi. Czy takie stwierdzenia przetrzymały próbę czasu? W roku 1983 właśnie koszykarze województwa katowickiego przebili piłkarzy. Zagłębie i Stal Bobrek przysparzają kibicom więcej radości niż piłkarze Zagłębia, Szombierek, GKS Katowice czy Górnika. W Bytomiu mówi się teraz więcej o hokeistach niż piłkarzach. Rybnik przestał już słygnąć z piłki nożnej i żużla. Na mecze koszykarek zjawia się natomiast kibic spragniony dobrego widowiska.

Niemożliwe okazało się zatem realne. Jak do tych sukcesów dochodzono, to już sprawa drugorzędna. Najważniejsze, że potrafiono zaszczerpić na tym gruncie miłość do tej dyscypliny sportu, stworzyć warunki, przełamać opory i mity. Tak się bowiem składa, że w parze za osiągnięciami idzie zainteresowanie. Ludzie lubią sport, lubią kibicować, a stosowanie podziałów sztucznych prowadzi w ślepy zaułek. Liczy się dobry poziom, sukces, a nie jedynie tradycje. Nie zapominając o tych ostatnich, trudno nadmiernie je przeceniać.

Znane są przypadki, że wychylenie głowy było przyczyną jej utraty, mały sukces powodował duże straty, znacznie częściej jednak sukces mobilizował, wyzwalał inicjatywę, był zaczątkiem jeszcze lepszej roboty. Bowiem osiągnięcia zjednują ludzi i powodują, że rzeczy dotychczas traktowane jako drugorzędne stają się nagle ważnymi. Sukces powoduje często zmianę stylu pracy, podniesienie jej na wyższy, nieznamy dotychczas poziom. A efekty takich zabiegów być muszą, nawet gdy ich od razu nie widać, wcześniej czy później objawiają się, choćby w formie zwiększonego zainteresowania młodych ludzi dotychczas nie dostrzeganą dyscypliną sportu.

Nie dzieląc zatem skóry na niedźwiedziu, bynajmniej nie przesadzając losów walki o awans w II lidze koszykarzy, piszę tych kilka uwag jedynie po to, by już dziś myśleć o przyszłości, tej, która nastąpi za kilka miesięcy. Właśnie teraz jest już najwyższa pora, by i do ewentualnie nowej sytuacji dopasować się. Tak, by sukces nie był klęską. Klęską wynikłą z bezradności.

JERZY NAGAWIECKI

lajda przyjął kierownictwo KM HiL oraz przedstawicieli władz Krakowa. Tematem spotkania była ocena realizacji ustaleń podjętych 15 czerwca zmierzających do rozwiązania najpilniejszych problemów ekonomicznych i kadrowych kombinatu.

07.11. W rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej pod pomnikiem W. I. Lenina w Nowej Hucie złożono kwiaty.

08.11. Sąd Rejonowy Miasta Krakowa zarejestrował statut Samorządu Załogi KM HiL uchwalony przez Ogólne Zebranie Delegatów 16 września.

09.11. W Zakładzie Kokschemicznym wprowadzono do eksploatacji baterię nr 3.

10.11. Z wykładami szkolenia partyjnego i aktywnym społecznym huty spotkał się członek Biura Politycznego KC prof. Hieronim Kubiak. Przedstawił on wnioski płynące z opracowanego przez siebie raportu na temat przyczyn kryzysów społeczno-gospodarczych w Polsce.

15.11. W kombinacie przebywała delegacja związkowa huty „Azowstal” z ZSRR pod przewodnictwem Wiktora Marzenki.

25.11. Podpisano porozumienie w sprawie współpracy i pomocy między NCK a KM HiL.

26.11. W czasie tradycyjnego „Balu Sportowców” wręczeniem upominków i nagród zakończono Spartakiadę Pracowników HiL.

W miesiącu:

W listopadzie wykonano 102,9 proc. planowanych zadań, a dodatkowa wartość produkcji i usług wynosiła ok. 200 mln zł.

Jubileusz 25-lecia obchodzili załoga Walcowni Zimnej Blach.

W dyskusji na XIV Plenum KC PZPR zabrał głos I sekretarz KF PZPR K. Miniur. W swoim wystąpieniu mówił o najważniejszych problemach kombinatu oraz o konsekwencjach podwyżek cen.

W VII edycji konkursu na najbardziej gospodarnie i estetyczne osiedle pierwsze miejsce i tytuł „Mistrza Gospodarności” zdobył samorząd osiedla Tysiąclecia i Złotego Wieku.

W zawodach piłki siatkowej o Stalowy Puchar Nowej Huty zwyciężyła drużyna z NRD — „SC Lipsk”.

GRUDZIEŃ

05.12. Przedstawiciele liczącej blisko 800 osób organizacji partyjnych w placówkach oświatowych obradowali na Konferencji Sprawozdawczo-Wybor-

czej. I sekretarzem KZ PZPR wybrano dyrektora Zespołu Szkół Gastronomicznych Zdzisława Dudę.

14.12. Zarząd NSZZ Pracowników KM HiL gościł delegację Międzynarodowej Organizacji Zrzeszenia Metalurgów na czele z Alainem Sternem, przewodniczącym tej organizacji.

15.12. 14 godzin obradowała XIV Fabryczna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR KM HiL. I sekretarzem KF został ponownie wybrany Kazimierz Miniur. W skład sekretariatu Komitetu Fabrycznego weszli: Wacław Morawski, Stanisław Korzeń i Mieczysław Łagosz.

17.12. Obradowała dzielnicowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. I sekretarzem KD PZPR ponownie został wybrany Zdzisław Kosinski

W miesiącu: Kazimierz Chrzanowski dotychczasowy przewodniczącym ZF ZSMP w kombinacie został wybrany przewodniczącym Zarządu Krakowskiego ZSMP.

Dyrekcja kombinatu przekazała do konsultacji Radzie Pracowniczej projekt planu produkcji na rok 1984. Projekt nie został zaakceptowany.

Opracował: Adam Świada

Pilkarski festiwal w hali Hutnika

Po świąteczno-noworocznej przerwie hala Hutnika już w najbliższą sobotę i niedzielę tętnić będzie wielkim sportem. Kibice będą mieli okazję zobaczyć w akcji piłkarzy i to przedstawiciele czołowych drużyn naszego kraju. 7 i 8 stycznia odbędzie się turniej o Puchar Wyzwolenia Krakowa z udziałem Legii Warszawa, Szombierk Bytom, Wisły Kraków i gospodarzy.

Halowa piłka nożna zyskuje na całym świecie dużą popularność. Na małym placu akcje nabierają dużej szybkości pada wiele bramek. Gra staje się bardzo atrakcyjna. Zważywszy na te walory, jak i powszechna miłość do piłki nożnej należy sądzić, że hala Hutnika tak w sobotę jak i niedzielę wypełniona będzie po brzegi. Przypomnijmy jeszcze że zespoły występować będą w 5-osobowych składach (zmiany jak w hokeju) a mecz trwać będzie 2 razy po 25 minut. W przerwach między poszczególnymi spotkaniami kibice będą mieli okazję oglądać pokazy tak popularnych obecnie walk japońskich kendo i karate.

Przypomnijmy jeszcze, że początek turnieju w sobotę 7 stycznia o godz. 18 i w niedzielę 8 stycznia o godz. 15.

Piłkarze Hutnika pod wodzą trenera Lucjana Fran-

czaka intensywnie przygotowują się do rewanżowej rundy rozgrywek II ligi. Tym razem zimowa przerwa jest wyjątkowo długa, jest więc czas na prowadzenie systematycznej pracy.

Treningi wznowiono 5 grudnia i piłkarze ćwiczyć będą na obiektach własnych do 9 stycznia. Następnie udadzą się na 10-dniowe zgrupowanie do Zakopanego i zamieszkałą w COS-ie. W dniach 11-22 lutego zaplanowano obóz w Kozubniku (Beskid Żywiecki). W trakcie przygotowań nie może braknąć oczywiście gier kontrolnych. Zaplanowano mecze z: Ruchem u siebie (27. I), Odrą z Wodzisławiu (31. I), Wisłą Kraków na własnym boisku (9. II), Bronią Radom w Krakowie (11. II), Victorią w Jaworznie (15. II). Gościbia Sulkowice na własnym obiekcie (25. II) oraz rewanże na własnym stadionie z Odrą (13. III) i Victorią (17. III). (G.n.)



Rok 1983 nie był zbyt pomyślny dla sportowców naszej dzielnicy. Trzeba zatem zwrócić większą uwagę na rozwój najmłodszych talentów. W nich przyszłość.

Stanisław Łach prezesem TKKF

28 grudnia zebrał się Zarząd Fabryczny TKKF ZSMP KM HIL. Głównym punktem były wybory nowego prezesa ZF bowiem pełniący do tej pory te funkcje Kazimierz Chrzanowski zrezygnował. Nowym prezesem wybrano jednogłośnie dotychczasowego wiceprezesa Stanisława Łacha.

Gwiazdy Wagnera kontra Jurek i s-ka

Siatkarska liga nabrała już właściwego rytmu. W ekstraklasie drużynie z Nowej Huty nie wiedzie się wprawdzie tak jak przed laty, jednak kibice liczą, że zespół trenera Jerzego Szymczyka złapie właściwy rytm i w najbliższych spotkaniach zademonstruje pełnię swych umiejętności.

Szczególnie kibice ostrzą sobie apetyty na sobotni mecz Hutnik - Legia. Drużyna z Warszawy, aktualny mistrz Polski, jest zespołem, który reklamy nie wymaga. W jego składzie aż roi się od reprezentantów kraju. Wśród tych najlepszych jest Golec, gracz Hutnika występujący w Legii

w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej. Fakt ten dodaje temu spotkaniu jeszcze więcej atrakcji. Tradycyjnie zresztą pojedynki siatkarzy Hutnika i Legii stają na najwyższym poziomie i emocji nigdy w nich nie brakowało. Tym razem będzie chyba podobnie.

W okresie świątecznym w lidze siatkarzy rozegrano kolejną serię. Przypomnijmy, że zespół hutnika rozegrał swoje mecze w Sosnowcu i Wrocławiu przegrywając z groźnymi rywalami po 1-3.

Informujemy zatem, że w najbliższą sobotę, 7 stycznia mecz Hutnik - Legia o godz. 15.30, natomiast w niedzielę 8 stycznia pojedynki Hutnik - Resursa Łódź o godz. 12.

Bogaci — biednym

Do wielu lat zabawy w amatorstwo (?) PZPN wydał 3 marca 1983 roku uchwałę, w myśl której zezwolono na wypłacanie premii zawodnikom za dobrą grę, świadczenia na rzecz piłkarzy w postaci częściowo bezzwrotnych pożyczek na zagospodarowanie, mieszkanie i wszystko to z pieniędzy przez nich wypracowanych, to jest z dochodu z biletów, transmisji telewizyjnych, transferów. Zezwolono także klubom na działalność gospodarczą. Na podstawie uchwały PZPN sekcje piłkarskie klubów opracowały regulaminy premiowania swoich zawodników. Wszystko jawnie, bez niedomówek. Usankcjonowano zatem wieloletnią praktykę płacenia po cichu z pieniędzy zakładów opiekuńczych.

Istna burza wybuchła w lipcu minionego roku. Rozpoczął się czas transferów i nagle szerokie kręgi kibiców zostały poinformowane o cenach zawodników. Wartość najlepszych idzie w kilkanaście milionów! Był to dla niektórych szok. Nie dochodziło do nich, że pieniądze tych nie zabiera zawodnik, są one jedynie przekazywane z klubu do klubu. Zawodnik stał się kapitałem. Nie podejmując się wcale polemiki na temat wartości danego gracza, chcę jedynie stwierdzić, że stworzono piłkarski rynek, na którym działają prawa podaży i popytu.

Jesienią przeprowadzono kontrolę w klubach I-ligowych. Okazało się, że nie wszyscy stosują się do litery uchwały PZPN. Winni poniosą konsekwencje, przepisy nieco zmodyfikowano jednak główne założenie, duch marcowej uchwały pozostał. Sprowadza się on do następującego stwierdzenia: lepszy piłkarz w klubie grającym atrakcyjny futbol, gdzie jego trybuna są pełne kibiców zarobi więcej. I to jest słuszne. Jeżeli klub wypracuje na to środki może płacić, kupować nowych zawodników.

Dobry piłkarz zarabia dużo, bogoty klub obraca milionami, do zasobnych dopłacać nie ma potrzeby. Zasobni są samowystarczalni, ich wydatki muszą być opodatkowane. Polityka fiskalna może być najlepszym stimulatorem obrotów pieniężnych. Tak właśnie postanawia przepis GKKPiS, który wchodzi w życie od 1 stycznia 1984 roku. Gdy masz pieniądze na kilkunastomilionowy transfer musisz mieć także na zapłacenie wysokiego, progresywnego podatku na konto PZPN. Pieniądze te wrócą do futbolu w postaci dotacji dla biedniejszych. I to jest słuszne: bogaci muszą pomagać biedniejszym.



Jednoosobowe kierownictwo sportowej strony „Głosu” postanowiło wybrać zdjęciem roku właśnie to ujęcie naszego fotoreportera Stanisława Gawlińskiego. Trzeba przyznać, że czarni coś mu się udaje...

„GŁOS NOWEJ HUTY” — tygodnik Kombinatu Metalurgicznego Hutnictwa im. Lenina. Redaguje zespół: Andrzej BARSZCZ (redaktor naczelny), Jerzy DANEK (zastępca redaktora naczelnego), Janina DZIUBKO, Stanisław GAWLIŃSKI (fotoreporter), Romualda JAROCKA-NOWAK, Jerzy NAGAWIŃSKI, Bronisława KUFEL-WŁODKOWA (p.o. sekretarz redakcji), Henryka ROSIEK (kierownik działu miejskiego), Magdalena RUSEK, Adam SWIDA i Mieczysław BAK (redaktor techniczny).

Adres redakcji: 30-989 Kraków, Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne bud. „S”, pok. 113. Telefony: sekretariat, redaktor naczelny 44-28-99 i przez centralę HIL 44-46-66, 44-98-66, 44-95-00 wewn. 48-11 — redaktor naczelny, 62-97 — zastępca redaktora naczelnego, 47-69 — sekretariat odpowiedzialny, 44-88 — publicyści. Wydawca: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PKR” Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „PKR” w Krakowie, Al. Pokoju. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.